

Nauka i technika dźwigniami intensywnego rozwoju gospodarki

Skrót przemówienia wygłoszonego na IV Plenum KC PZPR przez Jana Kaczmarskiego przewodniczącego KNiT

Bliższe rok trwa już realizacja programu intensywnego rozwoju gospodarki narodowej nakreślonego przez V Zjazd naszej partii — stwierdził na wstępie mówca. Dalszy, pomyślny jej przebieg wymaga szerokiego wprowadzenia i upowszechniania osiągnięć nauki i techniki, wysiłków w kierunku uzyskania dużej efektywności ekonomicznej produkcji, stosowania naukowej organizacji pracy, twórczej i efektywnej działalności badawczej i rozwojowej.

W ciągu 25-lecia Polski Ludowej osiągnięto poważny potencjał kadrowy i materialny bazy naukowo-badawczej. Pomimo wielu słabości i braków tej bazy, zwłaszcza w kadrach wysoko kwalifikowanych i aparaturze badawczej — spełnia ona już obecnie ważną rolę w rozwoju ekonomicznym kraju, a w najbliższym czasie może stać się twórcą osiągnięć stanowiących podstawę intensywnego rozwoju gospodarczego. Nakłady ponoszone na nowości techniczne zwracają się przeciętnie w okresie dwóch lat, niekiedy jeszcze krócej. Korzyści, które może osiągać gospodarka z praktycznego wykorzystania zdobyczy nauki sprawiają, że w wielu krajach doszło do rewolucji naukowo-technicznej. Nauka, wspomagana techniką, staje się coraz bardziej rzeczywistą siłą produkcyjną.

Mówca krytycznie ocenił występujący w szeregu branż niekorzystny objaw zmniejszania się udziału postępu technicznego i organizacyjnego we wzroście wydajności pracy. Liczba prac naukowych i rozwojowych wdrożonych i należycie upowszechnionych jest zbyt mała, gdyż średnio dla zaplecza naukowo-technicznego gospodarki ich udział wynosi 10-12 proc. w stosunku do prac produkcyjnych.

Wiele wprowadzanych nowości nie jest dostatecznie nowoczesnych i ekonomicznie efektywnych. Utrzymywanie nadal takiej sytuacji grozi ujemnymi następstwami gospodarczymi. Muszą to sobie głęboko uświadomić kadry naukowo-badawcze, techniczne i ekonomiczne a także kierownictwo przemysłu i załogi przedsiębiorstw.

Konieczne jest przeprowadzenie wnikliwej, surowej, krytycznej analizy i oceny dotychczasowego stanu stwierdził dalej prof. Kaczmarski. — Wyniki tej analizy oraz kierunkowe wytyczne uchwały V Zjazdu partii powinny być pod stałą do zrealizowania programu zasadniczej poprawy efektywności postępu technicznego i organizacyjnego. Program ten powinien być kompleksowy, stwarzający realną możliwość istotnego przyspieszenia i rozszerzenia postępu technicznego i organizacyjnego w naszej gospodarce.

Z tego kompleksowego programu działania na szczególną uwagę plenum zasluguje szereg propozycji nowych lub zasadniczo zmieniających dotychczasowy stan rzeczy. Z naciskiem trzeba podkreślić — powiedział J. Kaczmarski — że za najważniejsze kierunki pracy badawczej i rozwojowej w okresie najbliższych lat należy uznać takie, które w sposób decydujący mogą wpłynąć na poprawę ekonomicznej efektywności produkcji. W kierunkach tych muszą powstać programy realizacji o charakterze kompleksowym i ogólnonarodowym.

Szczególnie ważne jest unowocześnianie procesów technologicznych oraz środków wytwarzania. Wiąże się z tym przyspieszenie postępu we wprowadzeniu nowoczesnej organizacji produkcji i zarządzania. Nadal należy prowadzić intensywnie prace nad doskonaleniem nowoczesności wyrobów. Konieczne jest jednak, aby za niezbędny warunek nowoczesności uznać opłacalność wyro-

bu w stosunku do cen światowych.

Wybór kierunków najpilniejszych zadań — oświadczył następnie mówca — ma na celu uzyskanie istotnej poprawy w podstawowych wskaźnikach produkcji tj. wydajności, jakości i zmniejszenia kosztów wytwarzania już w ciągu najbliższej 5-letki. Na te zadania muszą być skierowane najważniejsze środki i większość naszego potencjału naukowo-technicznego. Nie można jednak osłabić tempa rozwoju badań poznawczych. Ważna rola przypada tutaj PAN.

W zakresie doskonalenia planowania prac badawczych i rozwojowych na pierwszy plan wysuwa się zasada planowania pełnych cykli, która ma zlikwidować i nie dopuszczać do obecnie istniejącego rozproszenia tematycznego. Wybór i planowanie takich kompleksowych prac powinny być oparte na systematycznie prowadzonej działalności prognostycznej. Ważnym elementem planowania badań i prac rozwojowych jest przestrzeganie właściwych proporcji między poszczególnymi rodzajami prac, z tym, że największy nacisk powinien być położony na pełnych cyklach rozwojowych.

Współpraca naukowo-techniczna z zagranicą — podkreślił prof. Kaczmarski — powinna być podporządkowana celom rozwoju gospodarczego kraju z uwzględnieniem socjalistycznego podziału pracy. Należy preferować współpracę na wyższych stopniach integracji np. w postaci międzynarodowych ośrodków badawczo-rozwojowych. Konieczne jest także zwiększenie efektywności stosowania licencji.

Szczególnie potrzebne i ważne są udoskonalenia w zakresie finansowania i bodźców ekonomicznych postępu technicznego i organizacyjnego.

Wielkość nakładów na prace badawcze i rozwojowe w latach 1969-1975 będzie się powiększać szybciej niż dochód narodowy, bowiem o ponad 12 proc. rocznie. W 1975 r. łączne nakłady na te cele osiągną wartość przynajmniej 25 mld zł, tj. 2 razy więcej niż obecnie.

Niezbędne jest znacznie szersze niż dotychczas finansowanie konkretnych problemów, tzw. finansowanie przedmiotowe, które ma objąć przede wszystkim prace prowadzone w pełnym cyklu badawczym. Pełne nakłady na ten cel, obejmujące także środki dewizowe powinny być przekazywane do dyspozycji placówek koordynujących dany program badawczy.

Najbardziej przydatną formą dla finansowania przedmiotowego jest rozrachunek gospodarczy. Dlatego w odniesieniu do instytutów badawczo-rozwojowych resortów przemysłowych niezbędne jest przejście na rozrachunek gospodarczy nie później niż do końca 1970 r. Nadal musi być także zachowana możliwość finansowania z budżetu działalności ogólnotechnicznej oraz prac poznawczych. Dla zwiększenia wykorzystania potencjału szkolnictwa wyższego słusze jest zrezygnowanie z limitów przerobu w uczelniach gospodarczych i w uczelniach gospodarczych — pomniejszych.

Mówca zwrócił uwagę na znaczenie bodźców ekonomicznych, zwiększających zainteresowanie zakładów przemysłowych postępowaniem technicznym. W pełni trzeba przestrzegać już istniejącego systemu bodźców oraz dalej go doskonaląc w oparciu o niezbędny warunek opłacalności wyrobów w stosunku do cen światowych. Udoskonalony system powinien stwarzać równocześnie potrzebę wprowadzania nowoczesności i obniżania kosztów własnych.

Ważne znaczenie ma integracja merytoryczna i organizacyjna placówek naukowych także w szkolnictwie wyższym. Struktura wyższych uczelni powinna być zmierzona do wyeliminowania podziału na wydziały prowadzenia gospodarstwa i przydatnych prac naukowych.

W polityce zwiększania materialnego potencjału bazy naukowo-technicznej konieczna jest poprawa zaopatrzenia i wykorzystania

aparatury naukowo-badawczej oraz wyposażenia technicznego. Unikalna aparatura i sprzęt naukowy powinny wykorzystywać wspólnie placówki o podobnych profilach badawczych.

Wiele do zdziałania jest w zakresie rozwoju i lepszego wykorzystania kadry specjalistów — kontynuował przewodniczący KNiT — konieczne jest zwiększenie liczby kształconych doktorantów oraz lepsze dostosowanie programów studiów wyższych do rzeczywistych potrzeb gospodarki. Istnieje też pilna potrzeba rozszerzenia zakresu oraz podniesienia poziomu doskonalenia i dokształcania kadr inżynierskich i kierowniczych, kierowniczych i organizatorskich. Ważna rola w tym zakresie przypada Naczelnej Organizacji Technicznej.

Mówca z naciskiem podkreślił konieczność doskonalenia zarządzania i kierowania zapleczem naukowo-technicznym. Konieczne jest dalsze usprawnienie działalności naczelników organów państwowych w realizacji polityki naukowej ustalonej przez partię. Ważna rola w tym zakresie generalnej koordynacji, analizy i inicjatywy przypada Komitetowi Nauki i Techniki. Szczególny nacisk należy jednak położyć na określenie roli i zadań kierownictwa resortów i branż (zjednoczeń). Zjednoczenia uważa się za najważniejsze klucze do poprawy systemu działalności bazy naukowo-technicznej i powiązania jej z przemysłem.

Problemy wysuwane na obecnym Plenum Komitetu Centralnego — stwierdził mówca — należą do szczególnie trudnych, ale wymagających pilnego rozwiązania. Polityka gospodarcza naszego kraju musi opierać się przede wszystkim na rosnących efektach z pracy badawczej i rozwojowej. Pracownik naukowy jest społecznie odpowiedzialny za wyniki swej pracy. Ludzi zasłużonych w rozwoju nauki i techniki, wyróżniających się pracą twórczą, powinniśmy otoczyć szczególną opieką i uznaniem społecznym.

Podkreślając wagę kształtowania zaangażowanej postawy pracowników naukowych prof. Kaczmarski oświadczył w zakończeniu, że wszyscy pracownicy nauki, twórcy nowej techniki, wszystkie zespoły z nimi współpracujące i wprowadzające nową technikę do gospodarki narodowej powinny w pełni zrozumieć intencje, znaczenie i treść programu ustalonego przez plenum. To pomoże osiągnąć w pełni cele wytyczone przez partię w zakresie efektywnego funkcjonowania całego systemu rozwojowego — który tworzy nauka, technika i produkcja. PAP

Z obrad IV Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

wa, członek KC, tokarz FSO na Żeraniu — Wacław Stanisławski, członek KC, minister oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. Henryk Jabłoński, zastępca członka KC, I sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa — Zolborz — Zbigniew Kozakiewicz, sekretarz naukowy Polskiej Akademii Nauk — prof. Dionizy Smoleński, członek KC, spa-

Zgon

W. Czernyszewa

W Moskwie podano do wiadomości, że 12 listopada br. po długotrwałej chorobie zmarł członek KC KPZR, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, zastępca przewodniczącego Komisji Kontroli Partyjnej przy KC KPZR, Wasilij Czernyszew.

W. Czernyszew posiadał tytuł Bohatera Związku Radzieckiego za zasługi w walce przeciwko faszystowskiemu okupantowi. W latach drugiej wojny światowej był jednym z organizatorów ruchu partyzanckiego na Białorusi. (PAP)

Duże straty Amerykanów w Wietnamie Południowym

W rezultacie dwudniowych ciężkich walk w Wietnamie Południowym wzdłuż strefy zdemilitaryzowanej, straty amerykańskie wyniosły 16 zabitych i 60 rannych — podał w piątek rano rzecznik USA w Sajgonie.

W wyniku sześciu innych starć na terenach położonych nieco dalej od tej strefy zginęło sześciu marines, a 13 odniosło rany. Dalsze straty siły amerykańskie poniosły podczas potyczek z partyzantami

Waszyngtoński marsz przeciwko śmierci

W Waszyngtonie w czwartek wieczorem rozpoczął się „marsz przeciwko śmierci” który jest jedną z głównych akcji w trzydniowym programie masowych wystąpień na rzecz położenia kresu wojnie wietnamskiej. Trasa marszu, który ma trwać nieprzerwanie przez 40 godzin, wiedzie od cmentarza wojkowego w Arlington, przez most na Potomacu, Aleje Konstytucji, wokół Białego Domu i dalej Aleją Pensylwania pod gmach Kongresu.

Uczestnicy marszu idą pojedynczo jeden za drugim w niekończącym się rzędzie. Na piersiach każdego widnieje biała tablica z wypisanym nazwiskiem poległego w Wietnamie żołnierza lub nazwa zniszczonej wsi wietnamskiej. Marsz otworzyła 23-letnia wdowa po poległym w kwietniu br. poruczniku Donaldzie Droz.

Uczestnicy marszu niosą świece i lampki nagrobkowe. Kroczą po woli z powagą i w milczeniu. Nikt nie wznosi okrzyków. Co pewien czas rozlega się tylko dźwięk werbli taki sam jak towarzyszyłyby wojskowemu pogrzebom i odczytywaniu list poległych. Przechodząc przed frontem Białego Domu każdy z uczestników marszu zatrzymuje się na moment i odczytuje głośno nazwisko lub nazwę wypisaną na niesionej tablicy.

Tablice z nazwiskami poległych i nazwami zniszczonych wiosek składane są następnie w symbolicznych trumnach ustawionych w pobliżu Kongresu, gdzie kończy się trasa marszu.

Trwająca obecnie w Stanach Zjednoczonych akcja protestacyjna przeciwko wojnie wietnamskiej nie ogranicza się wyłącznie do waszyngtońskiego „marszu przeciwko śmierci”. O demonstracjach donoszą z terenów całych Stanów Zjednoczonych.

W Nowym Jorku odbył się z udziałem 250 tys. osób wiec zorganizowany przez związki zawodowe. Wystąpił na nim republikanśki senator Charles Goodell. Podkreślił on, że większość Amerykanów domaga się niezwłocznego przerwania akcji w Wietnamie.

W Nowym Jorku odbywa się wiele innych masowych manifestacji przeciwko wojnie w Wietnamie. Występują na nich kongresmeni, naukowcy, przedstawiciele związków zawodowych oraz organizacji studenckich i religijnych. (PAP)

w pobliżu Tan An, na południowy zachód od Sajgonu. Zginęło tam trzech żołnierzy. Z informacji dowództwa amerykańskiego wynika, że w nocy z czwartku na piątek siły wyzwoleńcze przeprowadziły 6 ataków artyleryjskich, z których dwa były skierowane na jednostki i instalacje amerykańskie. Między innymi ostrzelano bazę Cam Ranh leżącą 300 km na północny wschód od Sajgonu. Spadło na nią 25 pocisków moździerzowych.

Z doniesień napływających z Hanoi wynika, że na terenie Wietnamu Południowego w czasie starć od 3 do 8 bm. bojownicy sił wyzwoleńczych w prowincji Phuoc Long wyeliminowali z walki około 700 żołnierzy i oficerów przeciwnika, zestrzelili 12 samolotów i zniszczyli 26 pojazdów wojskowych. W tym samym czasie, w prowincji An Giang wielokrotnie atakowali oni przy użyciu artylerii i moździerzy umocnione pozycje wojsk amerykańsko-sajgońskich w Vinh Trang na zachód od Sajgonu. Przeciwnik stracił ponad 370 żołnierzy oraz dwa helikoptery.

W pierwszym tygodniu listopada, w prowincji Rach Gia patriotcy zabili lub ranili ponad 180 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich.

PO 42 POSIEDZENIU KONFERENCJI PARYSKIEJ

Pokoje oświadczają rządowi Stanów Zjednoczonych są sprzeczne z jego agresywnymi planami i poczynaniami, które świadczą o tym, że USA w dalszym ciągu kontynuują politykę przedłużania wojny w Wietnamie i popierania administracji sajgońskiej — oświadczył w czwartek przedstawiciel delegacji DRW Nguyen Thanh Le na konferencji prasowej. Spotkanie to, zorganizowane dla prasy, nastąpiło po zakoń-

niu 42 plenarnej sesji uczestników czterodniowych rozmów paryskich w sprawie Wietnamu.

Nguyen Thanh Le stwierdził, że jeżeli Stany Zjednoczone przegną w drodze pokojowej rozwiązania problem wietnamskiej wojny, są zainteresowane w poważnych rozmowach, to powinny wyrazić zgodę na odbicie spotkań z przedstawicielami Tymczasowego Rewolucyjnego Rządu Republiki Wietnamu Południowego. Zabierając głos na 42 plenarnym posiedzeniu szef delegacji DRW, Xuan Thuy — powiedział Nguyen Thanh Le — odrzucił oświadczenia delegata amerykańskiego, jakoby DRW opierała swe nadzieje na pokojowe rozwiązanie problemu wietnamskiego jedynie na ruchu pretestu w Stanach Zjednoczonych. Wietnamski naród, podkreślił on, rozpoczął walkę przeciwko agresji USA znacznie wcześniej, zanim w USA ukształtował się ruch społeczeństwa na rzecz położenia kresu wojnie. Naród wietnamski kontynuuje swą walkę, liczy przede wszystkim na swoje własne siły i jest przekonany o swoim zwycięstwie. „Z pozycji siły”. (PAP)

Kilkugodzinna walka na ulicach Chicago

W murzyńskiej dzielnicy Chicago doszło w czwartek do kilkugodzinnej strzelaniny między patrolami policji a snajperami należącymi do murzyńskiej organizacji „czarnych panter”. W wyniku strzelaniny jeden policjant i jeden cywil zostali zabici, a ponadto wiele osób odniosło rany.

Kiedy wozy policyjne wtargnęły do dzielnicy murzyńskiej położonej w południowej części Chicago, z okien opuszczonych i wypalonych domów posypały się kule snajperów. Policjanci rozsypani się w tyraliere. Zaczęła się walka uliczna. Trwała ona kilka godzin.

Agencja Reutersa przypomniała, że w Chicago zginęło już w tym roku sześciu policjantów. (PAP)

Robotnicza Wola protestuje przeciw agresji USA

Do protestów rozlegających się na całym świecie przeciw wojnie w Wietnamie dołączyli swój głos warszawscy robotnicy. Na wiec, który odbył się w piątek w zakładach im. Nowotki, oprócz załogi tej fabryki przybyli przedstawiciele innych zakładów pracy Woli.

„Potępimy zbrodnie amerykańskie w Wietnamie”, „Pokój i wolność dla Wietnamu”, „Podziwiamy naród wietnamski” — oto niektóre z haseł umieszczonych na transparentach, w wypełnionej po brzegi hali w dziale mechanicznego. Wśród zebranych znajdowała się 80-osobowa grupa Wietnamczyków, odbywających praktykę w Zakładach im. Nowotki.

Przemówienie wygłosił członek Rady Państwa — Józef Oza — Michalski. Powiedział on m. in.: Protestujemy przeciwko kontynuacji agresji Stanów Zjednoczonych w Wietnamie.

Wyrażamy nasze uznanie przeciwnikom wojny wietnamskiej w Stanach Zjednoczonych, którzy swymi masowymi manifestacjami udowodnili, że istnieje również inna Ameryka niż ta, która dąży do zniszczenia narodu wietnamskiego.

Odpowiadając na apel Światowej Rady Pokoju i konferencji sztokholmskiej, domagamy się — powiedział mówca — całkowitego, natychmiastowego i bezwarunkowego wycofania wojsk USA i państw sprzymierzonych z Południowym Wietnamem.

DEMONSTRACJE NA CAŁYM ŚWIECIE

W moskiewskim Domu Związków odbyła się w piątek akademia z okazji Dnia Międzynarodowej Mobilizacji na rzecz przerwania wojny w Wietnamie. Podczas akademii przedstawiciele społeczeństwa Moskwy wystąpili z żądaniami natychmiastowego położenia kresu agresji amerykańskiej przeciwko narodowi wietnamskiemu.

W piątek po południu na ulicach Paryża odbyły się demonstracje przeciwko agresywnej wojnie Stanów Zjednoczonych w Wietnamie. Przeciwnicy wojny i zwolennicy wycofania sił

amerykańskich z Wietnamu demonstrowali m. in. na dziedzińcu i przed Ambasadą Stanów Zjednoczonych. Do ambasady napływają depesze i petycje protestujące przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie. PAP

Minister obrony NRF o użyciu broni atomowej

W ambasadzie NRF w Waszyngtonie odbyła się 13 bm. konferencja prasowa z ministrem obrony NRF Helmutem Schmidtem, który uczestniczył w zakończonych poprzedniego dnia w Warrington obradach grupy planowania nuklearnego NATO. Obrady toczyły się przy drzwiach zamkniętych. Ogłoszony komunikat stwierdził, iż członkowie grupy:

— Zaaprobowali wytyczne natury politycznej co do możliwości użycia taktycznej broni atomowej. Wytyczne te stanowią bazę dla przyszłego planowania wojskowego.

— Stinalizowali przegląd procedury wzajemnych konsultacji dotyczących możliwości użycia broni atomowej.

Według interpretacji prasy amerykańskiej, treść komunikatu sugeruje, iż w NATO istnieje obecnie tendencja do szybszego, niż dawniej zakładano, użycia w razie konfliktu, broni atomowej. Tendencja ta — pozostająca nadal w granicach tzw. „elastycznej riposty” — miała być wynikiem skłonności do redukcji przez członków NATO sił konwencjonalnych.

Polemizując z tymi interpretacjami prasowymi minister Schmidt oświadczył, iż „nie są one słuszne pod żadnym względem”. Na razie — powiedział Schmidt — uzgodniono dwa dokumenty. Jeden z nich, przygotowany na podstawie projektu belgijskiego ministra obrony, zawiera wytyczne procedury konsultacji przed ewentualnym użyciem broni atomowej. Drugi dotyczy różnych wariantów sytuacji, w których mogłaby być użyta broń atomowa. Pozostawia on rządowi sojusznikom różne możliwości reagowania na sytuację konfliktową. Konkretnie decyzję w tym względzie pozostawia nadal kwestia otwarta. (PAP)

Brawurowy atak partyzantów na izraelski obóz wojskowy

Agencja France Presse donosi z Ammanu, powołując się na tamtejszy dziennik „Ad-Difaa”, że w czwartek późnym wieczorem trzy jednostki partyzantów arabskich należące do ludowych sił wyzwolenia przeprowadziły błyskawiczną akcję przeciwko izraelskiemu obozowi wojskowemu „Al Chatib”.

Jest to największy obóz agresora w północnej części doliny Jordanu. Stąd, właśnie

plynie zaopatrzenie dla wszystkich wojsk okupacyjnych w tym sektorze. Obóz jest chroniony przez linie zasieków z drutu kolczastego oraz pola minowe. Jego załogę stanowi pułk zmotoryzowany piechoty, bateria dział przeciwlotniczych i jednostka pancerna wyposażona w czołgi typu „Centurion”.

Jak wynika z doniesień AFP, atak rozpoczął się o godz. 19.10, kiedy to trzy jednostki ludowych sił wyzwolenia wsparte przez oddziały stanowiące osłonę przypuściły niespodziany atak na pierwsze linie izraelskiej obrony. Komandosi wykorzystali w walce rakietę strzelającą z trzech stanowisk bojowych. W tym samym czasie partyzanci z oddziałów osłony podłożyli miny w rejonie walk, by uniemożliwić agresorom sprowadzenie posiłków.

Zaskoczeni huraganowym ogniem, który trwał 15 minut, Izraelczycy nie byli w stanie prowadzić skutecznej strzelaniny. 27 powstańców rakiety spadły na pozycje wroga, powodując poważne straty w ludziach i sprzęcie. W paru punktach wybuchły pożary. Partyzanci zniszczyli ponadto posterunek obserwacyjny, dwa gniazda karabinów maszynowych i ośrodek wypoczynkowy oddziałów okupacyjnych.

Dziennik jordański stwierdza, że wszyscy komandosi biorący udział w operacji, wrócili do baz.

KANONADA W DOLINIE JORDANU

Rzecznik armii jordańskiej podał, że wojska izraelskie sprowokowały w piątek po południu strzelaninę artyleryjską

Pięcioraczki w Londynie

W Londynie przyszły na świat pięcioraczki. Matką jest 33-letnia pani Hayson, żona inżyniera.

Cała piątka jest pięciopięcioraczki. (PAP)

w południowej części doliny Jordanu, która trwała 105 minut. Strona jordańska nie poniosła strat.

NAPIĘTA SYTUACJA W STREFIE GAZY

Jak informuje Agencja Reutersa, w okupowanej przez Izrael strefie Gazy panuje bardzo napięta sytuacja. W wielu miastach, władze okupacyjne ogłosiły stan wyjątkowy. Dotyczy to przede wszystkim miasta Rafah, gdzie kilka dni temu podziemna organizacja arabska dokonała brawurowego ataku na obiekty wojsk izraelskich. Oburzono je granatami i ostrzelano z broni maszynowej. W miejscowości tej już trzykrotnie w tym miesiącu doszło do krwawych starć zbrojnych między oddziałami ruchu oporu a wojskami okupacyjnymi. W czwartek do Rafah przybył izraelski minister obrony Dajan.

ROZMOWY IZRAELSKO-AMERYKAŃSKIE

W piątek odbyło się spotkanie nie amerykańskiego Podsekretarza stanu Rogera Prangera z premierem Izraela, Goldą Meir. Omawiano sprawy dotyczące sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz współpracy amerykańsko-izraelskiej.

PAP

Wojska angielskie wycofują się z Libii

Bliskowschodnia agencja MEN donosiła w piątek po południu z Tripoli, że Wielka Brytania wyraziła zgodę na całkowite wycofanie swych wojsk stacjonujących w Republice Libijskiej. Rząd brytyjski wyraził również zgodę na anulowanie porozumienia zawartego między W. Brytanią a Libią, którego ważność upłynęła do piero w roku 1973.

Przewodniczący libijskiej rady rewolucyjnej plk. Moamer El-Gedafi przyjął w piątek rano ambasadora brytyjskiego w Libii, który poinformował go o decyzji swego rządu. Ambasador zakomunikował również o zamiarze rządu brytyjskiego rozpoczęcia oficjalnych rokowań w sprawie realizacji całkowitego wycofania wojsk brytyjskich z Libii. Ambasador — pisze agencja MEN — przekazał przewodniczącemu libijskiej Rady Rewolucyjnej życzenie W. Brytanii dobrych stosunków i współpracy z Libią. (PAP)

Odbywa się 16 konferencja sprawozdawczo-wyborcza Rady Okręgowej ZSP. Wśród wielu problemów, które są przedmiotem dyskusji przed konferencją jednym z ważniejszych jest rola i miejsce kultury studenckiej w życiu kulturalnym Poznania.

Termin „kultura studencka” narodził się kilkanaście lat temu równocześnie z powstaniem gdańskiego „Zaka” i Teatru „Bim-Bom”. Dziś równie jak wtedy niezbyt dobrze wiadomo, co to może być przez to określenie. Niektórzy skłonni są identyfikować „kulturę studencką” ze sferą obyczajowości panującej aktualnie wśród młodzieży akademickiej, inni przypinają tę wizytówkę wybitnym dokonaniom artystycznym wywodzącym się ze środowiska studenckiego, jeszcze inni wręcz twierdzą, że kultura studencka to wszystko to, co się dzieje w klubach i teatrach studenckich. W tych trzech wspomnianych kierunkach idzie też działalność komisji kultury ZSP. Aktualnie jednak chyba należałoby obrać nieco inną drogę. Istnieje bowiem duża potrzeba prowa-

Rocznik statystyczny 1969

Na półkach księgarskich ukazał się „Rocznik Statystyczny 1969”. Zawiera on obszerny zestaw danych liczbowych charakteryzujących rozwój gospodarki narodowej i życie społeczno-kulturalne kraju w 1968 r. Informacje za 1968 r. za warte w Roczniku zestawiono z informacjami za lata poprzednie, ujętymi w szerokiej retrospekcji. Ponadto w publikacji zamieszczone są obszerne porównania międzynarodowe.

Zakres tematyczny Rocznika Statystycznego 1969 został, w porównaniu z poprzednimi rocznikami, rozszerzony. Rozszerzono w szczególności tematykę następujących działów: „Zatrudnienie”, „Przemysł”, „Budownictwo”, „Rolnictwo”, „Leśnictwo”, „Nauka”, „Docho- dy”, „Spożycie”, „Finanse” i „Przegląd międzynarodowy”.

Wzorem lat ubiegłych, na wstępie Rocznika Statystycznego 1969, zamieszczono tablice informujące o podstawowych kierunkach i proporcjach rozwoju społeczno-gospodarczego kraju oraz poszczególnych województw.

WIRAŻE KULTURY STUDENCKIEJ

dzenia szerokiej akcji ukulturalniania tzw. przeciętnego studenta, który ani nie odwiedza klubu, ani nie „zalicza” premier w teatrze studenckim i nie wie, co się w jego środowisku dzieje.

Przybiera to nieraz kształty ignorancji. Oto np. w Domu Studenckim „Akumulatory” klub mieszczący się na parterze świeci pustkami. Na nie zdają się zabiegi kierownictwa — mieszkanki nie interesują się zupełnie tym, co się dzieje w klubie. Zjawisko zastanawiające, bo program klubu interesujący, a mieszkanki, to ponoć studentki produkujące w nauce. Często mieszkankom domów studenckich nie chce się wręcz zejść na dół, do klubów mieszczących się w ich akademiku. I to nie zawsze ze względu na nieciekawą program. Załadnia ją się natomiast kluby na wszelkiego rodzaju five'ach gdzie króluje piwo i big-beat. Można to wytłumaczyć tylko tym, że studenci nie czują się przygotowani do odbioru proponowanych im programów.

W tym stanie rzeczy należało by rozpocząć edukację od programów łatwiejszych, powoli zwiększając ich stopień trudności, albo też zmienić tradycyjne formy przekazu. Przykładem tak pojętej działalności jest Centralny Klub „Od no wa”, który stawia sobie za cel uodopiętnienie młodzieży akademickiej jak najszerzej orientacji we współczesnych zjawiskach społecznych, politycznych i kulturalnych. Program klubu charakteryzuje się więc rozległością i zaangażowaniem podejmowanych eksperymentów kulturalnych i ambitnych zamierzeń artystycznych, zmieniających do wytworzenia nowych form oddziaływania na środowisko studenckie i inne środowiska Poznania. Z kole w klubie UAM „Akumulatory” zupełnie zerwano z tradycyjnymi formami imprez klubowych starając się wszystkie programy sprowadzić do formy teatru, używając przy tym zamiast słowa przeważnie obrazu i dźwięku.

Być może te eksperymenty zaowocują niebawem w postaci zwiększonego zainteresowania studentów tym, co się im prezentuje we wspomnianych klubach. Podobnie interesującą działą również klub UAM „Ci cior” jak i tradycyjnie już środowiskowy klub „Nurt”, który zresztą nawiązał szeroką

współpracę z agendami kulturalnymi Wielkopolski prowadząc wymianę studenckiego do robku kulturalnego z osiągnięciami amatorskiego ruchu kulturalnego.

Wspomniane kluby są chyba najbardziej predysponowane (spośród 20 działających w Poznaniu) do spełniania roli awangardy klubowej. Przy poszukiwaniu nowych form kulturalnych, nie można jednak zapominać o pielęgnowaniu tych wszystkich ciekawych zespołów i agend, których w minionym okresie się dorobiło. Myślę tutaj o dobrych teatrach jak: Teatr Osmego Dnia, „Nurt” czy „Paradoks”, interesującym środowisku piosenkarskim zgrupowanym wokół teatru „Nurt”, czołowych zespołach chórów studenckich. Ciężkie działają również kluby filmowe, co jest znaczną zasługą ambitnego kina studenckiego „Kosmos”. Dzięki dynamicznej działalności poznańskiego klubu jazzowego istnieje również duża szansa odrodzenia interesującego kiedyś życia jazzowego w Poznaniu.

Wspomniane agendy i imprezy to rodzynki, którymi można się pochwalić. Zastępują więc na szczególną i życzliwą opiekę oraz zainteresowanie. Coś więcej aniżeli życzyliwie zainteresowanie powinno natomiast przyswajać popularyzacji czytelności w środowisku studenckim. Ankieta jednego z czołowych pism studenckich przeprowadzona wśród studentów warszawskich wykazała, że kilkanaście procent spośród ankietowanych wcale nie czyta prasy. Istnieje potrzeba stworzenia np. Koła Miłośników Dobrej Książki, klubów prasowych i nawiązania ściślejszej współpracy z Domem Książki. Kto jak kto, ale student powinien od czasu do czasu sięgnąć po dobrą książkę.

Takie i podobne niedostatki jak i osiągnięcia kultury studenckiej będą zapewne przedmiotem ożywionej dyskusji na zbliżającej się konferencji. Wia- domo przecież, że Zrzeszenie Studentów Polskich przywiązuje wielką wagę do rozwoju kultury w środowisku akademickim. Oczywiście tej kultury, która kształtuje świadomość i wyobraźnię studenta, wyraża jego aspiracje intelektualne oraz artystyczne i wychowuje.

MAREK PRZYBYLSKI

Wykonanie kary śmierci na zabójcy kobiet

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z 5. 2. 1969 r. utrzymanym w mocy przez Sąd Najwyższy 7. 7. br. skazany został łącznie na karę śmierci z utratą praw na zawsze, uprzednio karany Stanisław Modzelewski s. Aleksandra za dokonanie w latach 1952 — 1967 na terenie Łodzi i województwa oraz w Warszawie 17 różnych przestępstw, w tym: zabójstwa na tle seksualnym 7 kobiet, usiłowanie zabójstwa 6 kobiet, nielegalne posiadanie broni i kradzieże. Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Wyrok został wykonany. (PAP)

Katastrofa kolejowa pod Nowym Dworem

W piątek w godzinach rannych przy wjeździe na stację Nowy Dwór nastąpiło, z niewyjaśnionych jeszcze przyczyn, wywołanie parowozu i czterech wagonów pociągu towarowego relacji Warszawa — Działdowo.

W zniszczonym wagonie bagażowym zginął konduktor Stefan Kalbarczyk. Ciężko ranny został kierownik pociągu Władysław Wardecki.

Przyczyną wywołania bada komisja Ministerstwa Komunikacji. (PAP)

Arad jest stolicą żudecu (województwa), który ściśle biorąc nie leży w Siedmiogrodzie, w każdym razie nie na Wyżynie Siedmiogrodzkiej, z którą jednak sąsiaduje. Ale cała historia tego regionu tak ściśle związana jest z historią Siedmiogrodu czyli Transylwanii, że miejscowi ludzie identyfikują się z Siedmiogrodem. W Aradzie zapoznaje się z rumuńskim przemysłem napotykać wszystkie charakterystyczne jego cechy, z którymi zetknęliśmy się już w innych regionach kraju w poprzednich latach i które znane też są z różnych publikacji.

Arad liczy 140 tys. mieszkańców, przemysł ma dość mocno rozwinięty. Zwidziałem główne zakłady przemysłowe Aradu zlokalizowane zresztą w jednej dzielnicy leżącej na skraj miasta i dalej się rozwijającej. A więc fabryka mebli, fabryka wagonów, fabryka obrabiarek i zakłady tekstylne. Kilka dni zwiedzania, rozmów, dyskusji.

Charakterystyczne w tych zakładach było to samo uparte dążenie do nowoczesności, do oparcia produkcji na najnowszych maszynach, najnowszej technologii. Szukanie wzorów w najwyżej rozwiniętych krajach. Przemierzając hale produkcyjne spoglądałem na tabliczki firmowe widniejące na maszynach. Były tam nazwy firm z wielu krajów ale najczęściej z zachodnich. A maszyny pochodziły z ostatnich lat. W fabryce wagonów oprowadzający mnie inż. Barbu mówił płynnie po angielsku — w Anglii odbywał przeszkolenie. W fabryce tekstylnej dyrektor inż. Serbescu właśnie wrócił z Włoch, gdzie zapoznawał się z technologią i organizacją pracy zakładów

swojej branży. Nie są to wypadki pojedyncze. To jest dominująca tendencja. Brac wzorce z krajów o najlepszym przemysle, o najnowocześniejszej technologii. — taką można znaleźć przede wszystkim na zachodzie — mówili moi rozmówcy. Powtarzali to z uporem żeby nie rzec z obsesją, jak gdyby nie dostrzegając, że osiągnięcia techniczne notuje się nie tylko po tej stronie świata.

Z tym się wiąże dążność do rozwoju eksportu do tychże

portują do nas swoje produkty (np. fabryki obrabiarek i wagonów), albo ktoś właśnie wrócił z wycieczki do Polski i opowiada o naszym kraju z entuzjazmem, albo ktoś się tam wybiera itd. itp.

Inną tendencją — aktualnie forsowaną — jest łączenie zakładów w kombinaty, które będą podlegać bezpośrednio ministertwom, bez żadnych pośrednich ogniw administracyjnych. Kombinaty będzie miał prawo bezpośrednio pertrak-

teraturę obcą, czasopisma fachowe (nota bene w fabryce wagonów w bibliotece zakładowej mają zaabonowanych 50 czasopism z obcych krajów).

Rumunia wystartowała ostro do wyścigu z nowoczesnością w 1959 r. kiedy to wprowadziła no tam zasadnicze zmiany w polityce gospodarczej, zmierzające do przyspieszenia tempa rozwoju, usamodzielnienia gospodarczego kraju (to raczej niezbyt nowoczesna tendencja), wykorzystania rezerw włas-

wskaźnik w obozie socjalistycznym. Znaczny wzrost nakładów inwestycyjnych spowodował zwiększenie rocznych przyrostów produkcji do ponad 13 proc. Obroty handlu zagranicznego w ostatnich 20 latach wzrosły 7 razy i objęły 100 krajów (w 1948 r. — 20 krajów).

Wszakże pojawiają się i inne zjawiska mniej korzystne. Rośnie z roku na rok deficyt handlu zagranicznego, rośnie więc zadłużenie, które koncentruje się na krajach kapitalistycznych, głównie zaś NRF. Próby ograniczenia tego zadłużenia, albo chociaż zatrzymania jego wzrostu jak dotąd nie zanotowały powodzenia. Trudność podstawowa bierze się stąd, że Rumuni biorąc kredyty z krajów zachodnich i nabywając za nie urządzenia fab-

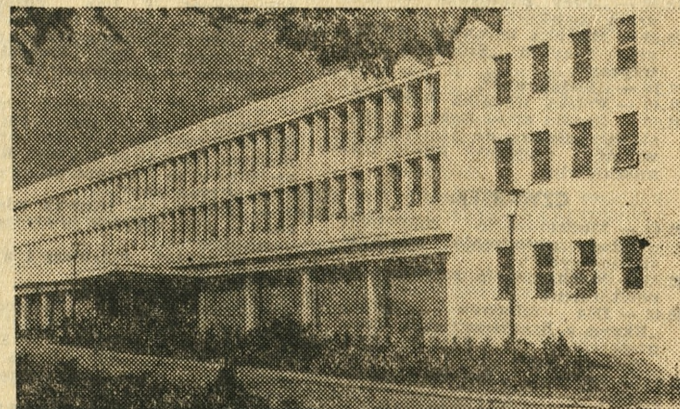
Notatki z Siedmiogrodu (2)

Bieg ku nowoczesności

krajów. Musi to być poprzedzone znacznym podniesieniem jakości. I ten właśnie cel ma zapewnić przeprowadzona w tym roku reforma plac w prze myśle, która przyniosła sporą podwyżkę zarobków, ale ściśle uzależnioną od wyników pracy. Przede wszystkim wyników jakościowych.

Wydał mi się też cechą charakterystyczną młody wiek ludzi kierujących zakładami. W fabryce mebli — zakładzie produkującym wyłącznie na eksport — dyrektor liczy 32 lata, główny inżynier 26 lat, a sekretarz partii 28 lat. Większość spośród 24 inżynierów pracujących w tym zakładzie to też ludzie młodzi. A w fabryce obrabiarek średni wiek całej załogi wynosił 18 lat.

W każdym zakładzie napotykałem też na różnorakie związki z Polską. Albo pracują na naszych maszynach (np. w zakładach tekstylnych), albo eks-



nych, jak i kredytów zagranicznych, pochodzących zwłaszcza z krajów mających nowoczesną bazę techniczną.

I rzeczywiście w przemyśle rumuńskim notuje się ostatnio znaczne osiągnięcia. Jeśli przyjąć produkcję roku 1960 za 100 Rumunia osiągnęła w 1967 r. wskaźnik 242 proc. wzrostu. Jest to najwyższy

ryczny czy też licencje zamierzali spłacać je gotowymi produktami tych nowych fabryk. Ale przecież takich towarów na zachodzie jest pod dostat-

Dokończenie na str. 4
MIECZYSLAW SKAPSKI

Cel: ograniczenie recydywy

W zakresie tzw. pomocy postpenitencjarnej (choć o pomoc, w szerszym tego słowa znaczeniu, udzielaną osobom zwolnionym z zakładów karnych i z zakładów dla nieletnich) mamy znaczny dorobek i spory katalog spraw do załatwienia. Dotychczas nie zdołano w pełni rozwiązać problemu leczenia ekswieńców — chorych psychicznie, z anomaliami psychicznymi i nałogowymi alkooholików. Brak domów okresowego pobytu dla osób zwolnionych z zakładów karnych, a nie posiadających mieszkania (utraconego np. w wyniku rozpadu rodziny) niezmiennie utrudnia resocjalizację tej grupy byłych więźniów. I wreszcie fakt

szczególnie niepokojący: wielu ludzi po opuszczeniu więzienia nie podejmuje pracy. Nie podejmuje jej np. około 400 mieszkańców Wielkopolski, którzy na zasadzie lipcowej ustawy o amnestii zostali zwolnieni z zakładów karnych. Tymczasem komisje powołane do spraw amnestionowanych, które miały zajmować się również problemami zatrudnienia, zawiesiły swoją działalność, natomiast powołane przy prezydium rad narodowych komisje do spraw niepracujących i nie uczących się funkcjonują niezbyt efektywnie.

Obok wymienionych już działań kolegiów pomocy postpenitencjarnej zajmuje się wiele instytucji i organizacji np. sądy,

Polski Komitet Pomocy Społecznej, wydziały zdrowia prezydentów rad narodowych, zakłady karne, organizacje młodzieżowe. Fakt ten przy braku ośrodka dyspozycyjno-koordynującego można uznać za jedną z przyczyn niewyskazywania jednolitego systemu takiej opieki nad ekswieńcami, która poważnie zmniejszałaby liczbę powrotów na drogę przestępstwa.

Do podstawowych cech nowego ustawodawstwa karnego, które wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1970 roku, należy określenie systemu licznych środków służących wychowawczemu oddziaływaniu. Znalazło to wyraz także w Kodeksie Karnym Wykonawczym, który m.in. traktuje właśnie o pomocy postpenitencjarnej, przy czym w art. 35 stanowi, że Prezes Rady Ministrów w drodze rozporządzenia ustali zasady i zakres udzielania pomocy oraz określi organ koordynujący tę działalność i zasady gospodarowania funduszami na ten cel. Zarządzenie takie zostało wydane 30 września br. i w rezultacie ukształtowała się Rada do Spraw Pomocy Postpenitencjarnej przy Ministrze Sprawiedliwości (przewodniczącym Rady jest minister Stanisław Walczak) i odpowiedzialne zespoły wojewódzkie przy sądach.

Wojewódzki Zespół do Spraw Pomocy Postpenitencjarnej w Poznaniu, któremu przewodniczy prezes Sądu Wojewódzkiego — Stanisław Fornalik, obejmuje zasięgiem swoje działania całą Wielkopolskę, a więc również jej stolice. Zadania zespołu, w którego skład wchodzi 31 przedstawicieli organizacji i instytucji zajmujących się pomocą postpenitencjarną, polegają głównie na koordynacji tej działalności i rozdziale środków finansowych. Z tych ogólnych zadań wynika szczególne, co znalazło wyraz w powołaniu 4 komisji do spraw: pomocy postpenitencjarnej dla nieletnich i młodocianych, zatrudnienia osób zwalnianych z zakładów karnych, specjalistycznej opieki postpenitencjarnej (zajmującej się problemami leczenia ekswieńców — alkooholików i chorych psychicznie) oraz organizacji domu okresowego pobytu.

Srodki, którymi dysponować będzie zespół, przeznaczone są na pomoc nie tylko dla ekswieńców i wychowanków zakładów dla nieletnich, ale również dla ich rodzin znajdujących się w trudnych warunkach oraz dla osób pokrzywdzonych przestępstwem.

Krótko mówiąc zadania zespołu są różnokierunkowe i skomplikowane. Złożoność ta rysuje się wyraziście w zestawieniu z katalogiem spraw do załatwienia, czyli zjawisk utrudniających zwalczanie recydywy.

M. E.

Literatura piękna w olbrzymim portfelu wydawniczym „Ossolineum” stanowi dział bardzo skromny, w zasadzie ukazujący się tu prace pisarzy związanych ze środowiskiem wrocławskim. Ale i ten dział prowadzony jest konsekwentnie, a większość nim objętych pozycji zasługuje na baczniejszą uwagę.

Wydaje mi się, że nowa książka Tadeusza Mikołajka właśnie na taką uwagę zasługuje. W tomie opowiadań „Spotkanie z nocą”, otrzymujemy prozę o wielkiej pełniejszej, precyzyjniejszej, problemowo głębszej niż w poprzednich, również przecie nie tuzinkowych książkach tego zdolnego autora, mającego odwagę iść w literaturę własnymi drogami. Mikołajek nie naśladuje nikogo, nie szuka wzorów, przediera się samotnie przez tematy i słowa. W dziesięciu opowiadaniach składających się na tomik odnajdziemy i temat okupacyjny, jakże inaczej, świeżo podany, i czas pierwszych miesięcy powojennych i wreszcie najbardziej krwistą współczesność. O właśnie, krwistość, to chyba najlepsze określenie dla prozy Mikołajka. Krwistość, bez sztuczności, odwaga, tak w temacie, jak w jego artystycznym odbiciu.

Inny typ prozy przedstawia powieść Zbigniewa Krempa — „Rykoszety”. Książka jest pisarsko nierówna, obok partii świetnych, posiada strony słabe. Ale nie to jest istotne. Ważny jest temat, bolesny, trudny, nawracający do lat wojny nie w jej bezpośrednim, bielnym przebiegu, ale wojny od strony instytucji naukowych, fanatyzmu „naukowców” hitlerowskich, specjalistów od ulepszenia rasy. Nie wiem, na ile autor oparł się na faktach, ale wiem, że podobne sprawy działy się naprawdę, że odnaleźli się po wojnie niedoszli nowi „jancza” polskiej krwi.

Z KSIĄŻKĄ NA TY W stronę człowieka

Zastanawiałem się spory czas po odczuciu debiutnego tomu **Andrzeja Cieńskiego „Wróż”**, nad osobliwą specyfiką tej prozy, z jednej strony dojrzałej, przemyślanej, formowanej bardzo świadomie, kiedy indziej znów spontanicznej, a niekiedy wręcz słabej, ciągnionej jakby niechęcią na siłę. Podobnie z tematyką, od fantastycznej przez psychologiczną, po obyczajową wreszcie. Autor, niewątpliwie utalentowany, zdaje się szukać siebie, własnego wyrazu, zaangażowania i tematyki i stylizacyjnego. Niekiedy jest już od celu o krok, wtedy w odbiorze zaznajomimy tych satysfakcji, jakie ma się zawsze w kontakcie z dobrą literaturą, kiedy indziej zaznacza się jakieś zwichnięcie. Ale od tomiku oderwać się nie sposób, przyciąga, w jakiś sposób fascynuje. Cieński zapowiada się na tegiego prozaika, a że nie ułaski się ukazania także swoich słabości, dobrze to o nim świadczy. W każdym razie jestem pewien, iż nazwisko to nie raz jeszcze pojawi się na okładkach książek.

Mam też przed sobą piękne, bibliofilsko wydane, w nakładzie tylko niewiele nad 700 egzemplarzy, książkę **Edwarda Marcewskiego i Jerzego Łanowskiego — „O zdegrowaniu kontemplacji”**, wokół wiersza Cypriana Norwida „Plato i Archita”. Sam zaś wiersz wydrukowany na bibliofilskim druczku przez Janę Kugliną, rozdany został uczestnikom XXX Czwartku Naukowego Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Na tym zaś sławetnym czwartku, za podseptem dobrego ducha całej imprezy, redaktora

tej książeczki, Jana Trzynałowskiego, nad wierszem Norwida dyskusję zainicjowali Edward Marcewski, matematyk i Jerzy Łanowski, filolog klasyczny. Typowe dla Wrocławia, gdzie i matematyka najwyższego poziomu i równie niegorsza humanistyka w jednym stoją domu... Trudno mi tu głębiej wnikać w meritum dyskusji, w sens pięknego wiersza norwidowskiego i w wyjątkowość urodziwą całej koncepcji i wrocławskiego spotkania. Dobrze, że wydanie zostało to drukiem, że piękna, godna naśladowania inicjatywa, zaklęta została w kształt niezniszczalnego druku.

Wielokrotnie już lansowałem w tej rubryce książkę „Ossolineum” z cyklu „Wiedza o ziemi naszej”. Obecnie chcę zaanonsować dwie dalsze pozycje. Jedną z nich, prace historyka i dziennikarza **Juliana Bartosza** (Niedawno ukazał się cykl jego b. dobrych reportaży z NRF pt. „Germania to nie bajka”), to doniosły krok w badaniu zagadnienia mało potąd znanego, a mianowicie pracy przymusowej Polaków wywożonych do Niemiec. W książce „Ludzie ze znakiem P”, Bartosz świadomie ogranicza się do kilkudziesięciu tysięcy Polaków, przymusowo zatrudnionych we Wrocławiu, obiecując dalszą pracę nad problemem w aspekcie już szerszym. Książka ta, wsparta o dokument, czyni duże wrażenie.

W tym samym cyklu wyszła też praca **Wandy Roszkowskiej „Oława królewicza Sołbickich”**, ciekawa i poznawcza i w formie, jaką jej nadała autorka.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Bieg ku nowoczesności

Dokończenie ze str. 3

kiem, nie potrzebują ich tam po prostu. Nadto zaś trudno Rumunom jednak osiągnąć od powiednią jakość produkcji. Wiąże się to m.in. z trudnościami uruchamiania nowoczesnych zakładów w rejonach nie mających tradycji przemysłowych (takich jest w Rumunii najwięcej, jeszcze niedawno 70 proc. ludności utrzymywało się z rolnictwa) o klasie robotniczej pierwszego pokolenia.

Ponad 55 procent całych obrotów zagranicznych Rumunii przypada na kraje RWPG. W kontaktach z którymi leży w gruncie rzeczy perspektywa rumuńskiej gospodarki. Z tych krajów pochodzą przecież podstawowe surowce dla rumuń-

skiego przemysłu, bez których nie mógłby on w gruncie rzeczy w ogóle funkcjonować, do tych też krajów będą mogli Rumunii kierować produkty swojego nowoczesnego przemysłu. Są to powiązania nieuchronne i niezbędne.

Zadłużenia w strefie dolarowej mającej przecież swoje implikacje polityczne mogą stać się z czasem dla Rumunii ciężarem mocno niewygodnym. Powiększanie go jest też przedsięwzięciem ryzykownym. A przecież Rumunia ma zamiar dalej dynamicznie się rozwijać. Na najbliższą pięcioletkę zaplanowano inwestycje równie niemal wszystkim inwestycjom ubiegłego dziesięciolecia.

MIECZYSLAW SKĄPSKI



PONIEDZIAŁEK

- 16.50 — Dla dzieci „Zwierzyniec” — w programie m. in. film z serii „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.
- 17.35 — „Echo stadionu” — program sportowy.
- 17.50 — „A wieczorem na osiedlu”.
- 18.40 — „Eureka” — program popularno-naukowy.
- 20.05 — Teatr Telewizji — Józef Blizniński: „Pan Damazy”.
- 21.35 — „Godziny prawdy” — program dokumentalny.

WTOREK

- 8.20 — „Jak się młody Noszty że nił” — węgierski film fab.
- 12 — Z cyklu: „Wybieramy zawod”.
- 12.45 — Przysposobienie Rolnicze: „Trawienie i wchłanianie pokarmów u zwierząt”.
- 13.55 — Przysposobienie Rolnicze (powtórzenie).
- 16.50 — „Struktury”.
- 17.05 — „Bryza” — program morsk.
- 17.35 — Telewizyjny „Ekran Młodych”.
- 20 — Sprawozdanie z II połowy meczu piłki nożnej „Gwardia” Warszawa — Dunfermline (Szkocja) o Puchar Miast Targowych.
- 20.50 — „Cyrograf dojrzałości” — film fab. prod. TVP i dyskusja młodzieżowa o wspomnianym filmie.

ŚRODA

- 20 — „Dziewieczyna kłamię” — ja gosłowiński film fab.
- 21.50 — Transmisja z pobytu na Księżycu (pierwszy spacer zalogi Apollo 12).
- 16.30 — Z cyklu: „Śladami Lenina” — „100-na rocznica urodzin Lenina” (Leningrad).
- 17.10 — Dla młodych widzów: „Dzieci Nubii” — rep. filmowy Joanny i Witolda Zadrowskich.
- 17.35 — TV Przegląd Kulturalny.
- 18 — Fińska muzyka taneczna.
- 18.20 — „Magazyn Medyczny”.
- 18.50 — „Trzy pokolenia” — program wojskowy.
- 20.05 — Muzyka baroku — XI program z cyklu: „Słuchamy i pa trzymamy”.
- 21.10 — „Światowid”.
- 21.40 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.50 — Studio 63 — Zygmunt Krafiński: „Szkice do portretu” — wybór i reżyseria Adam Hanuszkiewicz.

CZWARTEK

- 22.45 — Mechanizacja rolnictwa: „Układ chłodzenia silników spalinowych”.
- 23.55 — Mechanizacja rolnictwa — powtórzenie.
- 16.45 — Dla młodych widzów: „Ekran z brakiem” — w programie m. in. film z serii „Thierry Smialek”.
- 17.45 — Program popularno-naukowy.
- 18 — Myśliwskie pozdrowienia z cyklu: „Polowanie i ochrona przyrody”.
- 18.30 — Magazyn ITP.
- 18.40 — Przegląd muzyczny.
- 20.45 — „Anielska buzia” — film fab. prod. USA.
- 21.35 — „Refleksje”.

PIĄTEK

- 8.20 — „Opowieści sentymalna” rumuński film fab.

- 16.50 — Dla młodych widzów — Szkoła Jungów Latającego Holendra — „Zrób to sam” — „Duch na wyspie Mnicha”.
- 17.35 — Magazyn — „Nie tylko dla pań”.
- 18.15 — „Kronika Tygodnia”.
- 18.30 — Reportaż z cyklu: „Perspektywy techniki”.
- 19 — „Przepraszamy za usterki” — tygodnik aktualności satyrycznych.
- 20.05 — „Hetmański ordonans” — film TVP z serii „Przygody pana Michała” (odc. II).
- 20.35 — „Inżynier czy referent”.
- 21.05 — Teatr Telewizji — Jan Paweł Gaweł: „Dług”.

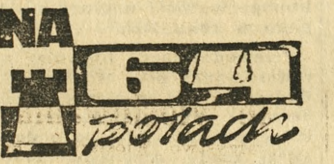
SOBOTA

- 9.15 — „Billy kłameca” — ang. film fabularny.
- 14.15 — Kurs Rolniczy: „Produkcja i wykorzystanie pasz w gospodarstwie”.
- 14.50 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci.
- 15 — Magazyn aktualności woj-skowych „Radar”.
- 16.30 — Dla dzieci — Jan Wilkow-ski: „Bardzo dziwny zabytek”.
- 17.45 — „Spotkanie z przyrodą”.
- 18.10 — „Nieproszeni goście” — francuska nowela filmowa.
- 18.35 — „Tele-Echo”.
- 20.20 — Międzynarodowy Festiwal Piosenki — „Przyjaźń”.
- 21.30 — Kino Interesujących Filmów: „Billy kłameca” — ang. film fabularny.
- 23.05 — Sprawozdanie z meczu hokejowego Czechosłowacja — Kanada.

NIEDZIELA

- 9.20 — TV Kurs Rolniczy: „Produkcja i wykorzystanie pasz w gospodarstwie”.
- 9.55 — „Przypominamy, radzimy”.
- 10.15 — „W zielonym obiektywie”.
- 10.30 — Drugie narodziny emalii.
- 10.45 — Grand Prix Festiwalu — z cyklu: „W starym kinie”.
- 12 — Sprawozdanie z meczu piłki nożnej, I liga „Pogoń” Szczecin — „Stal” Rzeszów.
- 12.45 — Sprawozdanie z meczu piłki nożnej, I liga „Gwardia” Warszawa — „Zagłębie” Sosnowiec.
- 13.45 — „Prom” — poranek symfoniczny. Gra Orkiestra PR i TV w Krakowie pod dyr. Stanisława Hasi i Barbarę Hesi-Bukowską (fortepian).
- 14.35 — „Przemiany”.
- 15.05 — „Cecylia — lekarka wiejska” — film seryjny prod. francuskiej.
- 15.30 — Z cyklu: „Piórkami i węglem”.
- 15.55 — „Hetmański ordonans” — film TVP z serii „Przygody pana Michała”.
- 16.25 — „Estrada literacka” — Stanisław Wyspiański: „Poeta i malarz” — widowisko telewizyjne.
- 17.25 — Polska Kronika Filmowa.
- 17.35 — „Uczniowie” — rep. filmowy.
- 18 — Podwieczorek przy mikrofonie — reżyseria Jerzy Baranowski. Reżyseria TV — Janusz Rzeszewski.
- 20.05 — Film fabularny.
- 21.35 — Z serii: „Klub prof. Tutki” — film TV.

CODZIENNE: Dobranoc — 19.20: Dziennik lub Monitor — 19.30: Politechnika — 14.25 lub po 22.20 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)



O problemie słów kilka

Zdarza nam się widzieć na diagramie rzeczy niezwykle, urągające mentalności mistrza gry szachowej. Król znajduje się w obozie przeciwnika, figury stoją pozornie beztadnie.

Taki sztuczny układ figur, który zawiera jakąś ciekawą ideę lub kombinację, różną od gry praktycznej i tak ważną, że autor zadania zwrócił na nią uwagę, nazywamy problemem szachowym. (Wg klasycznej definicji najwybitniejszego polskiego go problemisty Mariana Wróbla).

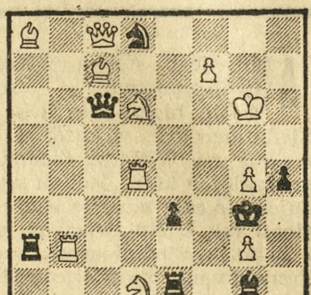
Konwencja zadania szachowego wymaga, żeby pozycja wyjściowa była legalna t.j. taka, jaką można wyprowadzić z partii szachowej. Rozpoczynają białe. Posunięcie

wstępne powinno być jak najbardziej ukryte i trudne do odgadnięcia. Nie stosuje się wstępów szachujących lub bijących figury, nawet takich, które odbierają pole ucieczki królowi.

Zadanie może mieć tylko jedno rozwiązanie, jeden taki pierwszy ruch, który prowadzi do wytycznego celu. Natomiast sama kompozycja powinna zawierać przynajmniej trzy wzorowe maty.

DIAGRAM NR 1

M. Wróbel
(mecz Węgry — Polska w 1938 r.)



Mat w 2 posunięciach
KTO, CO?

Szachy praktyczne — nie te problemowe — są sportem. Z tego punktu widzenia gra w szachy najpełniej wyraża się we współzawodnictwie szachistów o mistrzowski tytuł. Szczególnie pasjonująca staje się walka o mistrzostwo własnego kraju.

Podajemy przy okazji listę aktualnych mistrzów Polski:

1. drużynowy — KS Maraton Warszawa
2. seniorów — Jerzy Lewi, sam jeszcze junior, zawodnik KS Maraton W-wa
- Niemniej pierwszym szachistą na oficjalnej krajowej liście PZSzach (tzw. rankingu) jest mistrz międzynarodowy Zbigniew Doda z KKS Lech Poznań.
3. kobiet — Krystyna Radzikowska, KS Start Katowice
4. juniorów — Zbigniew Nagrocki, KS Hutnik Nowa Huta
5. juniorek — Lidia Fentzel, KS Łączność Bydgoszcz.

Rozwiązanie zadania (diagram nr 1):

1. g5 z groźbą Hh3+
- 1... Hc2+2. Sf5+
- 1... Hg2 2. Sc4+
- 1... Hc4+2. Sc4+
- 1... Hd7 2. Sf5+

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYŁ LIPIEC

Partyzancka wojna na Lubelszczyźnie rozpoczyna swój ostatni etap.

Walki z każdym dniem przybierają na sile. O ile na przykład we wrześniu 1943 roku przeprowadzono tu 32 akcje, to już w kwietniu 1944 roku można ich zanotować 96. Najwięcej teraz jest tzw. kolejówek — liczba ich wzrosła w stosunku do września niemal czterokrotnie. Dwa i pół-krotnie wzrosła się walka z siłą żywą nieprzyjaciela, prawie czterokrotnie — akcje sabotażowe. Jeśli we wrześniu 1943 roku na jeden dzień przypadała przeciętnie jedna akcja — obecnie było ich trzy, przy czym nie było niemal wcale takich dni, w których by coś się nie działo.

W walce z żywą siłą wroga najistotniejszym momentem była doskonała organizacja zasadzki. Chodziło o to, by już w pierwszej chwili, zanim zaskoczony przeciwnik zdola się opamiętać, zadać mu najwięcej strat i uzyskać nad nim przewagę. Jedną z takich niemal „pokazowych” akcji przeprowadzili 4 kwietnia 1944 roku oddziały kpt. Wasilenki, kpt. Nadielina, por. Sankowa i ppor. Gronczewskiego. Uderzono na niemiecką kolumnę samochodową. Partyzanci zniszczyli 16 ciężarówek. Uderzenie partyzantów było tak gwałtowne, że wielu Niemców, nie zdążyło zeskoczyć, poniosło śmierć w samochodach. W wyniku tej akcji zginęło wielu żołnierzy Wehrmachtu, dużo było rannych, przy minimalnych stratach własnych — niemiecka kolumna raniła jedną z sanitariuszek.

Nasze oddziały muszą jednak znów zwrócić baczniejszą uwagę na działalność ugrupowań reakcyjnych, a szczególnie fałszywostwo NSZ.

Dotychczas reakcja nie doceniała lewicowego ruchu podziemnego. Jesienią 1943 roku przypuszczała, że — po wymor-

waniu oddziału partyzanckiego GL pod Borowem — rozgromiła naszą organizację, a przynajmniej zahamowała terrorem jej dalszy rozwój. Kiedy więc przekonała się, że absolutnie nie osiągnęła celu, postanowiła uderzyć na nas ze zdwojoną siłą. Choć bowiem pod Borowem straciłmy zahartowanych, odważnych dowódców, to już w kwietniu roku 1944 działalność bojowa naszych oddziałów w stosunku do września poprzedniego roku wzrosła trzykrotnie. Nie powstrzymają jej kolejne bolesne ciosy z rąk eneszetowców.

W drugi dzień świąt wielkanocnych udałem się do naszej placówki w Studziankach, oddalonej około osiem kilometrów od mego/miejsca postoju. Po przejściu Sulowa, który leżał mniej więcej w połowie drogi, słyszę od strony Studzianek gęstą strzelaninę. Idę, pragnąc poznać jej przyczynę. Kiedy już jestem w odległości kilometra od celu, podbiega do mnie dziewczynka, może dwunastoletnia, i mówi:

— Panie „Grab”, dobrze, że was spotkałam. W wiosce jest oddział „Znicza”, „Jędrus” (Andrzej Kozyra) wysłał mnie do was do Karpiówki; eneszetowcy was szukają u nas.

„Znicz” chyba dostał polecenie zlikwidowania mnie. Nasza placówka, składająca się z kilku ludzi, broniła się parę godzin. W końcu uległa przewadze ponad stuosobowego oddziału. Jeden z chłopaków został ranny, dwóch dostało się do niewoli. Naszym partyzantom udało się wycofać, zabierając ranego. Eneszetowcy, podobnie jak Niemcy, zemicili się na chłopa. Wielu gospodarzy dostało publicznie po dwadzieścia pięć kijów. Oprócz tego napastnicy zagrozili chłopom, że jeżeli będą nam pomagali lub utrzymywali z nami kontakt, to zostaną powieszani.

Nie miało oczywiście najmniejszego sensu pchać się w łapy eneszetowcom. Wróciłem do Karpiówki i tu, w porozumieniu z miejscowym komendantem grupy wypadowej, postanowiliśmy przeprowadzić w Studziankach rozpoznanie. Wysłałmy tam sprytną i rezolutną dziewczynę, którą w razie wypadku ratowało to, że miała tam krewnych.

Rola ZMS w kulturze fizycznej

Status sportowca pilną sprawą

Pół roku minęło od VI Plenum ZG ZMS, na którym omawiano rolę i zadania organizacji młodzieżowej w dziedzinie kultury fizycznej, wynikające z uchwały VI Zjazdu PZPR. Na temat ich realizacji oraz planów na przyszłość przedstawiciel PAP rozmawiał z wiceprezidentem ZG ZMS — Andrzejem Majkowskim. Oto co na ten temat powiedział m. innymi A. Majkowski.

Nasza organizacja ma już sporo sukcesów wychowawczych. Praca kół ZMS przy klubach sportowych polega na prowadzeniu zajęć kulturalno-oświatowych, organizowaniu spotkań z działaczami politycznymi, społecznymi, kulturalnymi, organizowaniu wycieczek i spektakli teatralnych. Członkowie ZMS pomagają w nauce sportowcom. W gdańskim GKS i Odrze Opole ZMS-owcy objęli patronat nad młodzieżą słabo uczącą się a w Stalowej Woli przystąpili do czynów społecznych.

Dużo uwagi poświęcamy współpracy ze związkami zawodowymi, TKKF oraz PTTK. Zapoczątkowana przed 5 laty w Tardzie współpraca wymieniła się w tym czasie zmierną do wytyczenia właściwych form organizacji sportu, wypoczynku i turystyki. Dla ZMS sport jest integralną częścią ogólnej koncepcji wychowawczej. Widzimy dla siebie duże pole do działania w związkach sportowych, zwłaszcza teraz w okresie przygotowań olimpijskich do Igrzysk w Monachium i Sapporo. Sprawy najpilniejszą wydaje się być ustalenie statusu sportowca — studenta, sportowca — ucznia, sportowca — pracownika. Ustalenie się opinii, że życie sportowców usłane jest różniami. Tymczasem podstawowa rzesza zawodników ma ciągle kłopoty z właściwym połączeniem nauki i pracy ze sportem. Dotyczy to także zawodników którzy zdobywają medale na mistrzostwach Europy i Igrzyskach Olimpijskich. Najwyższy czas, aby pewne ulgi dla młodzieży uprawiającej sport nie były aktem dobrej woli ze strony rektorów i dyrektorów szkół. (o-za)

Transmisja telewizyjna przyczyną konfliktu

Przeprowadzona w środę transmisja telewizyjna z meczu o Klubowy Puchar Europy, Legia — St. Etienne stała się przyczyną ostrego konfliktu między francuską federacją piłkarską a telewizją francuską (ORTF). Kibice francuscy mieli okazję oglądać bezpośrednią transmisję z pierwszej połowy spotkania o godz. 19.00, a relację z drugiej części meczu odwzorowano z magnetowidu o godz. 22.55. Bezpośrednią przyczyną konfliktu było nadanie relacji z pierwszej połowy wbrew protestowi francuskiego władz piłkarskich. Nie wyraziły one zgody na transmisję o tej godzinie, ponieważ o godz. 20 rozpoczynał się w Marsylii mecz o Puchar Zdobywców Pucharów, Olympique — Dinamo Zagrzeb. Niezwykła popularność jedenastki St. Etienne sprawiła, że wielu kibiców pozostało w domu, co niekorzystnie odbiło się na frekwencji widzów na trybunach w Marsylii.

Francuska federacja piłkarska (FFF) oskarżyła telewizję o pogwałcenie przepisów europejskiej unii piłkarskiej (UEFA) i europejskiej unii radiowej, a także o umów, zawartych z władzami piłkarską francuskiego. Działacze francuscy wystąpili oficjalnie protesty do UEFA, a także do Polskiego Związku Piłki Nożnej, utrzymując, że ten ostatni nie powinien wyrazić zgody na bezpośrednią transmisję bez zasięgnięcia opinii francuskiej federacji. Jednocześnie, FFF zakazała do dnia najbliższego posiedzenia rady federacji, tj. 22 bm., przeprowadzania jakiegokolwiek transmisji przez ORTF ze spotkań piłkarskich. (o-za)

Odnaczenia sportowców Lecha

W czasie spotkania kierownictwa klubu sportowego Lech z zawodnikami, którzy wyróżnili się swoimi tegorocznymi wynikami odbyła się dekoracja odznaczeniem „Zasłużonego mistrza sportu” Aleksandry Kapalczyńskiej-Plewńskiej i Włodzimierza Pudełkiewicza. Plewńska wielokrotnie reprezentowała barwy Polski. Obecnie pomaga trenerowi F. Grzechowiakowi. W. Pudełkiewicz pełni funkcję trenera. (za)

Karl-Marx-Stadt

Dobra postawa polskich łyżwiarzy

W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów w łyżwiarstwie figurowym „O białe łyżwy” w Karl-Marx-Stadt w programach obowiązkowych wystąpiły pary tancerne i sportowe.

W tańcach na lodzie prowadzenie objęli zdecydowanie brązowi medalści ostatnich mistrzostw Europy, Ludmila Pachomowa i Aleksander Gorszkow (ZSRR) — 52,7 pkt. Na 4 pozycji znajdują się mistrzowie Polski, Teresa Weyna i Piotr Bojańczyk — 44,5 pkt. Druga polska para, Ewa Kolodziej — Tadeusz Góra zajmuje 8 miejsce — 40,7 pkt.

W konkurencji par sportowych po jeździe obowiązkowej prowadzą Ludmila Smirnowa i Andrej Surajkin (ZSRR) — 10,66 pkt, przed parąmi NRD: Gross — Kagemann — 10,42 pkt i von Brueck — Mirmsecker — 9,66 pkt. Polacy — Grażyna Osmańska i Adam Brodecki zajmują 6 miejsce z notą 8,94 pkt. (o-za)

NRD — POLSKA 11:7

W międzypaństwowym meczu piłki ręcznej juniorek reprezentacja NRD pokonała Polskę 11:7 (7:1).

PIŁKA NOŻNA

W międzypaństwowym meczu piłkarskim reprezentacja Gwatemali przegrała z Norwegią 1:3.

POGROM

Pięciarska reprezentacja Anglii rozgromiła w meczu międzypaństwowym CSRS 20:0.

Coraz lepsze wyniki sportowców-inwalidów

Międzyspółdzielniczne Ognisko Sportowe Inwalidów Start, istniejące w Poznaniu od trzech lat, zrzesza (łącznie z kółami terenowymi naszego województwa) ponad 1200 kobiet i mężczyzn.

Zawodnicy uprawiają kilka dyscyplin, z których pływani, lekkoatletyka i siatkówka mają najwięcej zwolenników. Nie małą popularnością cieszy się także strzelanie, tenis stołowy, kreglarstwo. W tej ostatniej dyscyplinie członkowie Ogniska uczestniczą w I i II lidze okręgu poznańskiego zajmując czołowe lokaty.

W lekkiej atletyce wyróżnić trzeba B. Szymańskiego, który startując tylko w rzutach zdobył 5 medali a ponadto 2 w pływaniu. Uzany on został za najwzrostniejszego sportowca tegorocznych igrzysk. M. Pawlakówna zdobyła 5 medali. M. Kozłowski (5), M. Stefański (3). W pływaniu wyróżnili się wspomnianą wyżej Pawlakówna, M. Kozłowski, J. Mańczak, M. Centowski, najmłodszym uczestnikiem zawodów A. Seremak oraz najstarszy w gronie zawodników 48-letni, niewidomy B. Kurczko, zdobywca dwóch brązowych medali. Z powodzeniem startują lekkoatlety. Z. Szał oraz E. Rogalińska triumfowały na ostatnich ogólnopolskich mistrzostwach inwalidów.

Pomyślnie startowali inwalidzi również za granicą. Na meczu Polska — NRD w Berlinie barwy

naszych bronili tylko członkowie Ogniska Poznań. Wyróżnili się G. Ossowski i A. Seremak w pływaniu, K. Chilomer i W. Szymański w podnoszeniu ciężarów. Na igrzyskach światowych w Anglii, w gronie 13-osobowej reprezentacji Polski było 3 zawodników naszego okręgu. R. Machowczyk zdobył w pływaniu 2 srebrne i 1 brązowy medal. T. Zieliński oraz Seremak 4 medale. (p)

Polonia zaprasza do wioślowania

Towarzystwo Wioślarskie Polonia, mające swoją siedzibę na prawym brzegu Warty, po długich staraniach rozbudowało swój obiekt przy ul. Wioślarskiej 74. Bardzo ważnym przybytkiem jest oddanie do użytku basenu wioślarskiego, umożliwiającego regularną zaprawę zimową.

W związku z tym kierownictwo polonijskie zaprasza młodzież, mającą zamiar uprawiać wioślarstwo. Zgłoszenia przyjmują się podczas treningów, odbywających się codziennie, chłopców — roczniki: 1952—1953 wzrost od 175 cm, 1954—1955 wzrost od 170 cm; dziewcząt — 1952—1953 wzrost od 170 cm i 1954—1955 wzrost od 165 cm. (x)

Pracownicy poszukiwani

Zakład Doświadczalny Produktów Nieorganicznych „SULFOCHEM” w Luboniu k. Poznania (na terenie Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych) przyjmie zarządcę.

1. ST. KONSTRUKTORA
2. KONSTRUKTORA
do pracowni projektowo-konstrukcyjnej.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8340

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych — Poznań, ul. Jeżycka 42 zatrudni — MONTERÓW, ROBOTNIKÓW PRZYŁĄCZONYCH I NIEWYKALIFIKOWANYCH w zakresie robót telekomunikacyjnych na terenie województwa. — ROBOTNIKÓW do magazynu, ELEKTRYKÓW ŚLUSARZY, OPERATORÓW (na dźwięk samochodowy i podnośnik widłowy) oraz PALACZY c. o. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie Łączności. K8365

„SPOLE” WSS w Poznaniu Oddział w Pobiedziskach przyjmie do pracy zarządcę. — KIEROWNIKĄ ZBIOROWEGO ŻYWIENIA w Pobiedziskach. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie Oddziału w Pobiedziskach, ul. Gościńska 11. K8388

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Poznaniu, ul. Rycerska 10, telefon 672-013 zatrudni zarządcę.

— BLACHARZA - SPAWACZĄ.
— ROBOTNIKĄ GOSPODARSTWA.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8384

Praca

Potrzebna pomoc raz w tygodniu. Tel. 517-80, po południu. 132828

Ucznia przyjmie. Naprawa Wag Poznań, Kościuszki 31. 12049g

Ślusarz - tokarz na stałe, ślusarza renciście do prac pomocniczych i porządkowych, przyjmie. — Warsztat Poznań - Debiec ul. Jabłonkowska 2. 12858g

Potrzebna pomoc domowa, codziennie na 6 godzin. Tel. 625-31. 13285g

Przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Najchętniej nowe budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12931g

Mgr inżynier wykonuje prace krawaskie i udzielanie korepetycji z matematyki, fizyki, wytrzymałości materiałów, mechaniki. Zgłoszenia od godz. 16. ul. Jesienna 2. 12839g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 10991g

Kupno

Tokarnie pełen lub pół Norton, tylko w dobrym stanie — kupię. Długość tocznia 600—1200 mm. Oferty z opisem i podaniem ceny — Warsztat Mechaniczny Poznań-Debiec, ul. Jabłonkowska 2. 12857g

Sprzedaż

Sypialnie orzechowa, tanio sprzedam. Ul. Pstrowskiego 26 m. 2 — Rochowski. 13530g

Osie z piastami, felgi — wszystkich rozmiarów — poleca Wytwórnia Felg. Poznań, Dąbrowskiego 94a. 13265g

Telewizor mały, okazjnie sprzedam. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13020g.

Sprzedam motocykl WSK po 5.000 km. St. Urbanik Poznań, Drzymały 7 m. 4. 12861g

Sprzedam Zetor A-25 — z podnośnikiem, w dobrym stanie. Słupchowo, powiat Oborniki Wlkp. Mirosław Teclaw. 12842g

† W dniu 13 listopada 1969 r. zakończył po ciężkich cierpieniach swoje pracowite życie, przeżywszy lat 64, opatrzony Sakramentami św., najdroższy i najbardziej ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF PIECHACZYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 8.45 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Wawrzyniaka 37. 13908g

ADAM GRZEŚKOWIAK

mój ukochany mąż, nasz drogi i niezapomniany ojciec, teść, dziadek, brat i wujek. Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ŻONA, SYN, CÓRKA Z MEŻEM,

WNUKI I RODZINA

Poznań, ul. Zawady 4 m. 19. 13912g

† W dniu 13 listopada 1969 r. opuściła nas po ciężkiej chorobie, nasza ukochana żona, matka, babcia śp.

MARIA KOCZOROWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ

Poznań, ul. Tarczowa 20. 13850g

Chcesz być elegancki

skorzystaj z nowej formy usług — wprowadzonej przez

SPÓŁDZIELNIĘ PRACY „ŚWIT”

ZAKŁAD NR 45 — ul. Grochowska 83
zaplecze pawilonu, narożnik ulicy
Marcelińskiej a polegającej na

APRETURCZANIU GARDEROBY
po chemicznym czyszczeniu
Apreturowanie przywraca

PIERWOTNY WYGLĄD GARDEROBY
Ceny bardzo przystępne. K8479



W „KOZIOŁKACH”

MASZ
7 STOPNI WYGRANYCH
oraz zapewniony udział
w losowaniu 77 nagród
NA LISTOPAD. K8485

KOMUNIKAT

Państwowa Inspekcja Radiowa przystąpiła do uaktualnienia dokumentów dotyczących sieci radiowej radiokomunikacji ruchomej.
W związku z tym wszystkie organizacje państwowe, spółdzielcze, polityczne i społeczne winny niezwłocznie zgłosić sieci i pracujące w nich urządzenia radiotelefoniczne.

Państwowa Inspekcja Radiowa
Okręgowy Inspektorat w Poznaniu
Przemysłowa 33 — tel. 302-94 K8412

Matrymonialne

Kawaler w wieku od 39—45, inteligentny, — pozna panna ze średnim wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12396g.

Inwalidka, ładna, pracująca — pozna pana 30—40 lat (może być inwalida). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12396g.

Kawaler lat 27, wzrost średni, domator — pozna odpowiednią panią do lat 25 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12453g.

Kawaler po 50 — murarz, posiadający dom — pozna pannę lub wdowę do lat 50, najchętniej z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12481g.

Pana o dużej kulturze osobistej, mającego, dobrej prezencji, wysokiego — pozna 27-letnią, ładną, zgrabną, o podobnych walorach. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12475g.

Rozwiedziony lat 45, bez zobowiązań alimentacyjnych, pozna w celu matrymonialnym panią, do lat 45, z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12572g.

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” Poznań, L1 belta 29 — poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Kojanne — godz. 15—19. 12835g

Emeryt kolejowy, bez na logów, posiadający dom jednorodzinny w Poznaniu, pozna panią do lat 55, materialnie niezależną (z prowincji mile widziane). Cel matrymonialny. Oferty ze zdjęciami „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12309g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 10570g

Plaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamówione odnowiam. — 27 Grudnia 5. 13142g

Wznie prace na nową tokarkę — 1000 mm tocznia. Adres wskaże — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10554g.

Garaż oddam. Nowakowski 38, dojazd ulica Sosnową. 12547g

Greplujemy wełnę praną na watałnie do płaszczy, serdaków oraz na koldry — na poczekaniu, od godz. 8—16, w soboty do 14 — w Szamotułach. Dworcowa 4, w podwórzu. 12602g

Garaż, oddam w dzierżawę. Podchorążych 10. 12502g

Dnia 12 listopada 1969 r. zginęła śmiercią tragiczną

IRENA CZABAJSKA

z domu KOZŁOWSKA
długoletni i sumienny pracownik Wydziału
Finansowego Prezydium Rady Narodowej
m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 listopada 1969 r. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinnie Zmarłej

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ m. Poznania

RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY K8546

† Dnia 12 listopada 1969 roku, po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., zmarł w pełni sił twórczy, śp.

doc. hab., dr STEFAN HOSER

Uroczystości żałobne odbędą się w sobotę, dnia 15 listopada przed Collegium Cieszkowskich w Warszawie Szkoły Rolniczej w Poznaniu o godzinie 10.

Nabożeństwo żałobne oraz wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego, dnia 17 listopada br. w Warszawie, na cmentarzu na Powązkach.

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, SYNOWIE, WNUKOWIE, RODZINA

12880g

W dniu 13 listopada 1969 r. zmarła

JANINA OTOMAŃSKA

W Zmarłej ZUS stracił długoletniego, oddanego i sumiennego pracownika, a współpracownicy nieodżałowana koleżankę, która żegnała z żalem — łącząc

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinnie.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 listopada 1969 r. o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA — WSPÓŁPRACOWNICY

DYREKCJA

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych — Oddział w Poznaniu. K8574

Dnia 13 listopada 1969 r. zmarł nagle długoletni pracownik naszego Przedsiębiorstwa

JÓZEF TRYKACZ

Rodzinnie Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

I WSPÓŁPRACOWNICY

Poznańskiego Przedsiębiorstwa

Robót Inżynierskich „Hydrobudowy 9”

w Poznaniu. K8575

† Dnia 13 listopada 1969 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 72 lata, mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, teść i dziadziuś, śp.

WOJCIECH KAJTEK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu winiarskim, ul. Piłkowska.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA Z CÓRKĄ I SYNEM,

ZIEĆ, SYNOWA I WNUKI

Poznań, ul. Kościelna 18 m. 3. 13864g

W dniu 12 listopada 1969 r. zmarł w Poznaniu, ceniony i zasłużony naukowiec i społecznik

DOC. HAB., DOKTOR

STEFAN HOSER

długoletni wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Producentów Trzody Chlewnej w Poznaniu, przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej Zrzeszenia Producentów Trzody Chlewnej w Warszawie, przewodniczący Kolegium Redakcyjnego czasopisma „Trzoda Chlewna”, konsultant naukowy licznych instytucji i rzeszy rolników wielkopolskich.

Odnaczony Medalem Dziesięciolecia PRL i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Postać Jego zachowamy na zawsze w pamięci.

ZARZĄD — KOMISJA REWIZYJNA

KIEROWNICTWO I PRACOWNICY

Wojewódzkiego Związku Producentów

Trzody Chlewnej w Poznaniu.

Rodzinnie Zmarłego

składamy

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA. K8578

W wieku lat 70 zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

MIECZYŚLAW HOŁDOŃSKI

odznaczony Krzyżem Powstańcy i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

12854g

† Dnia 12 listopada 1969 r. zmarł śmiercią tragiczną, kochany brat, szwagier i wujek

MARIAN BIELAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 9.20 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

SIOSTRA Z RODZINĄ

Poznań, Czesława 9. 13911g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Dni Turbinnów”; NOWY — g. 16 „Niezwykła przygoda”; OPERA — g. 19 „Tosca”; OPERETKA — g. 19 „Skrydlaty kochanek”; MARCIANEK — g. 11 i 17 „Siała baba mak”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 20 „Zbyszek” (pol. 16 l.); g. 17.30 — seans zamknięty: APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „W pełnym słońcu” (franc.-włoski 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Zdobycz” (franc. 18 l.); CZTERNASTKA — g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Bunt na „Bounty” (USA 14 l.); GONG — g. 10, 12 „Przygody Toma Sawyer’a” (rum. 11 l.); g. 16, 18, 20 „Panna młoda w żałobie” (franc. 18 l.); GRUNWALD — g. 15, 17 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); g. 19.30 „Skąd przychodzisz” (franc. 18 l.); GWIAZDA — g. 9, 11, 13 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Kobieta i mężczyzna” (franc. 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Potowanie na męczyznę” (franc. 16 l.); MALTA — nieczynne; MINIATURA — g. 15.30, 17.30 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7 l.); g. 19.30 „Żyć aby żyć” (franc. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Doktor Glas” (duński 13 l.); OSIEDLE — g. 18, 20 „Panna młoda w żałobie” (franc. 18 l.); g. 16 „Zwierzęta” (franc. 11 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Twarz zbiegów” (USA 14 l.); g. 20 „Kobieta wąż” (ang. 16 l.); PALACOWE — g. 12, 18.15, 20.15 „Moja siostra — moja miłość” (szwedz. 18 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zamienimy się mężami” (USA 16 l.); RUSALKA (Szwedz) — g. 15, 17, 19.30 „Sida” (ang. 16 l.); SCALA — g. 16, 18 „Oskar” (franc. 16 l.); g. 20 „Koty” (franc. 18 l.); TECZA — g. 17 „Testament gangstera” (franc. 14 l.); g. 19 „Brat dr Homera” (jug. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Damski gang” (ang. 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczkowsko) — g. 15 „Na tropie sokoła” (NRD 14 l.); g. 17, 19.15 „Kalejdoskop” (ang. 18 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Winnetou i Apanaczi” (jug.-NRF 11 l.); g. 22 „Topkapi” (USA); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Beczka prochu” (jap. 16 l.); FO TOPLASTIKON — g. 12-21 „Bom baj — Karaczi”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — 67 Koncert Poznański: dyrygent — Renard Czalkowski, solista — Igor Polikowski (ZSRR) — skrzypce.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, laryngologia — 111 Szpital Wojskowy, ul. Grunwaldzka 16/18, tel. 630-22.
Chirurgia dziecięca do lat 14 — W. Jędrzejko, Szpital Dziecięcy, ul. Kryślewicza 7, tel. 536-21.
Neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, Oddział Neurologiczny, ul. Grobla 26, tel. 594-68.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Dzielnice Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; dla Poznańskich porad lekarskie tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 8 i Urocy 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba: pediatryczne Chelmońskiego 20, g. 15-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurujący lekarz psychiatry — g. 8-22.
Porady przeciwdrogażowe tel. 639-18, dyżury informacyjne w dni powszednie g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Starohecka 72 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA, PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.19 Poranny koncert rozrywkowy. Dla klas III — IV (wych. muzyczne). „Uczmy się śpiewać”; 9.20 Z nagrań Orkiestry Rozgł. Bydgoskiej; 10.05 Oni walczyli za ojczyznę: fragment pow. Michała Szolchowa; 10.25 Muzyka operowa; 10.50 „Lekarz przybył” pogańdka D. Ostaszewskiego; 11. Dla uczniów szkół średnich (wych. obywatelskie): cykl: „Nasz dorobek”; 11.20 Koncert Orkiestry Manolinów; 12.25 Koncert z polonem; 13. Dla klas III — IV (wych. polski). Wierzbina fujarki; 13.20 Pieśni i tańce ludowe; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14. Czy znasz te książki — zagadki literackie; 14.30 Koncert w. w. Orkiestry PR i Tel. w Krakowie; 15.05 Godzina dla dzieci: czat i chopcew; 16.10 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 „Lista przebojów Studia Rytm”; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dźwięki — wczoraj odpowiedź; 19.30 „Wędrowniki muzyczne po kraju”; 20.25 Piosenki żołnierskie; 21. Program z dywanikiem Nr 106; 22.05 Rewia orkiestr i zespołów tanecznych; 0.10 Program nocny.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24; 1: 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.50 Muzyka poranna; 8.35 Aud. dokumentalna; 9. Troche wiosny i śniegu; 9.35 Kompozycja — dzieciom; 10.05 Gra zespołu M. Janicza; 10.25 Magazyn II

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
15 XI 1969 Nr 272 (8007)

Bezmyślność trucicieli

W ubiegłym tygodniu radio, telewizja i prasa podały komunikaty, że 7 listopada wody rzeki Prosnę w rejonie Kalisza, zanieczyszczone zostały silnie trującymi związkami chemicznymi. W wyniku tego nastąpiło śnięcie ryb, które mogły spłynąć z Prosnę do Warty. Ostrzeżenie stwierdzało, że wylawianie i spożywanie ryb z Prosnę od Kalisza do ujścia Prosnę do Warty i na całej długości Warty poniżej Prosnę, jest niebezpieczne dla zdrowia. Ostrzeżenie to jest nadal aktualne, gdyż ryby, które uległy częściowemu zatruciu i osłabieniu, spłynęły z prądem, mogą zawierać trujące związki chemiczne.

Ten nowy przykład bezmyślności posiada szerszy aspekt niż tylko zniszczenie ryb. W piątek i w sobotę ubiegłego tygodnia oraz w sobotę w nocy pracowali ekipy specjalistów. Postawiły one diagnozę, że płynąca woda Prosną i Wartą nie zagraża życiu ludzi i zwierząt. Oprócz ostrzeżeń ludności o niebezpieczeństwie bezpośrednim spożywania wody lub używania jej do pojenia zwierząt, pobrano natychmiast próby wody w Kaliszu, Chocz, Sremie, Rogalinie i Poznaniu. Chemicy pracowali przez wiele godzin bez przerwy. Luźne odpowiedzialności za wodę pitną dla Poznania nie kładli się spać przez dwie doby. Oczekiwano w napięciu wyników analiz. Nie ogłoszono alarmu, dopóki nieznane były wyniki badań prób wody. Na szczęście stężenie trujących ścieków wypuszczonych do Prosnę nie było jeszcze tak groźne, by trzeba było wylać dopływ wody z Warty dla Poznania.

Straty mimo to są. A przecież można było uniknąć kosztów i zaangażowania wielu ludzi, gdyby właściwie zabezpieczono procesy produkcyjne w Kaliszu. Bezmyślność i brak poczucia odpowiedzialności za skutki nielegalnego — można rzec — odprowadzania ścieków do Prosnę są jeszcze jednym dowodem, że niektóre nasze zakłady przemysłowe lekceważą całkowicie prawo wodne.

Niedzielnny przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Po-wszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich oraz Dom Kultury Kolejarza zapraszają na kolejne spotkanie w ramach prasowych przeglądów tygodnia, które odbędzie się w niedzielę 16 bm., o godz. 11 przy ul. Marchlewskiego 130/140 w Domu Kultury Kolejarza.
Prelegentem będzie red. Wiesław Porzycki. (na)

Obniżenie ciśnienia wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu zawiadamia, że w związku z włączeniem nowych obiektów inwestycyjnych do istniejących urządzeń, ciśnienie wody w sieci wodociągowej w czasie od soboty dnia 15 listopada br., godzina 24 do poniedziałku 17 listopada br. godz. 24 będzie obniżone.

Wzwyż się ludność miasta, szczególnie dzielnicy Nowe Miasto, Winiar i Winograd oraz zakłady przemysłowe do poczynienia odpowiednich zapasów wody.

terako — muzyczny — „To i owo”; 11.15 Polska muzyka ludowa; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Południowy koncert muzyczny rozrywkowy; 13.40 „Ebeneser i Chloe” frag. pow. Hallidora Kiljana Laxnessa pt. „Czysty ton”; 14.05 „Big beat z wyspy”; 14.30 „Mały relaks”; 15. „Ptak” i inne humoreski J. Afanasiewa; 14.45 „Błektina sztafeta”; 15. Z cyklu „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 15.35 Czytamy „Ruch muzyczny” opr. Z. Sierpiński; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.25 Grająca szafa; 17.55 Radioexpress; 18.20 „Widnokrąg”; 19.30 „Matysławskie”; 20. Recital tygodnia — Pierre Fournier — wiołencza; 20.28 „Samozwój”; 20.38 Ten najlepszy ze światów — aud. słowno-muz.; 21.23 Muz. taneczna; 22.30 13 lekcja jez. franc.; 22.45 Radiokabaret; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18, 19; 22; 23.50; 1: 2; 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Czy to jest dobre? — muzyka na cenzurowanym; 17.30 „Skandale w Clociemerle” odc. 50 pow. Gabriela Chwalibury; 17.40 Piosenki — z włoskiego buta; 18.05 Przygoda z piosenką — rozmawiamy z J. Michotkiem; 18.20 Klub Grającego Kraika; 19 Czytamy pamiętniki — Teodor Tomasz Jeż; 19.15 Radiowe Studio Piosenek; 19.45 Ten staro dobry jazz; 20 Wiecej w Hybrydach — bawimy się ze studentami; 20.30 Walter i Connie — rozmówki angielskie; 20.45 Klub Grającego Kraika; 21 Mikro-recital Guy Bearta; 21.10 Krasnoludki sa na świecie; 21.50 Wolfgang Amadeusz Mozart — „Uprowadzenie z Seraju”; 22.08 Zespół The Seekers; 22.15 Pow. w wyd. dwiekowym — „Klub Pickwicka” Karola Dickens; 22.45 W cygańskim tabore...; 23 Miniatury poetyckie — „Impresje z podróży”; 23.05 Spotkanie z Connie Francis; 23.50 Gra i śpiewa zespół „The Artoods”.

NIEDZIELA, PROGRAM II: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do

Odpowiedzialność za dobra społeczne, jakimi są wody, dotyczy przede wszystkim sprawców wszelkich zanieczyszczeń i zatruc wód. Ustawodawca przewidział sankcje, a czynnik administracji państwowej mają do dyspozycji cały wachlarz sposobów ich egzekucji od łamiących przepisy. (mp)

Obrady poznańskich studentów

Wczoraj pod hasłem: „Nie ma dla nas sprawy droższej niż Polska Ludowa” rozpoczęły się obrady XVI konferencji sprawozdawczo-wyborczej Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich w Poznaniu. W Auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej otwarcia obrad dokonał przewodniczący Rady Okręgowej ZSP T. Kiełcowski. Powitał on przybyłych gości: zastępcę kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — E. Erazmusa, kierownika Komisji Młodzieżowej KW — W. Kaczołę, wiceprzewodniczącą Rady Naczelnej ZSP — E. Mielcarkę, sekretarza Komisji Zagranicznej RN ZSP — J. Paliszewskiego jak również przedstawicieli organizacji studenckich NRD, Finlandii i Norwegii.

Dzień wczorajszy był dniem organizacyjnym, właściwe obrady plenarne i wybory nowych władz odbędą się jutro.

Również wczoraj wieczorem w Auli Uniwersytetu odbył się uroczysty koncert galowy na którym wystąpiły czołowe zespoły studenckie Poznania i zaprezentowały się znane piosenkarki studenckie Urszula Sipińska, Bożena Gajda „Duet Tropicaire Longrono Thaiti” i Asocjacje „Hagaw”. Po koncercie w lokalach Rady Okręgowej i Klubów „Akumulatory” oraz „Pod maskami” odbyły się trwające do późnych godzin nocnych obrady — dyskusje w poszczególnych komisjach branżowych.

(map)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYĄ OPIEKĄ! NIE POZWALAJCIE, ABY BAWILI SIĘ ZAPALKAMI!

g. 14); 7.30 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.20 „Samo życie” nr 20; 8.30 „Przekrój muzyczny tygodnia”; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Radiowy Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym „Hej z drogi”; 10.20 „Dozwolone do 18 lat” piosenki; 10.40 Śpiewają Polskie Zespoły Regionalne; 11 „Rozgłoszenia Harcerskie”; 11.40 „Omni-bus pod Edisona” mag. w opr. J. Kunickiego; 12.15 Jarmark cudów; 13.15 Ności programu III; 14 „Radiowy magazyn przebojów”; 14.30 „W Jeziorkach”; 15 Koncert życzeń; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR i nagroda z Festiwalu Siu-chowisk „Polacy na frontach II wojny światowej”; 17.30 Mel. taneczne; 18 Wyniki Toto-Lotka — raz reg. gier liczbowych; 18.05 Muz. taneczna; 19 Kabarecki rekla-mowy; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20.10 „O czym mówią w świecie”; 20.30 „Matysławskie”; 21 Gra Ork. Taneczna PR pod dyr. E. Czernecki; 21.30 Zespół Dźwiękowi S. Rachonia; 23.10 „Rytm i piosenka”; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 „Moskwa z melodii i piosenka słuchaczkom polskim”; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Wielkopolska Niedziela — autor A. Radwańska; 12.30 Poranne symf. z nagrań Orkiestry PR i Tel. w Krakowie; 13.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 15.00 Dla dzieci „Słuchowisko dla Edytki” aud. M. Toniczkiego; 15.45 Wyniki losowania 653 PGL „Koziołki”; 16 „Kronika dnia dzisiejszego” autor A. Kochanowski; 16.30 Koncert chopinowski z nagrań brazylijskiego pianisty Artura Moreiry-Limy; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek — zanawiała L. Kydrzyńska; 18 Teatr PR „Za dala” słuch. poetyckie wg. dramatu A. Twardowskiego; 18.45 Grają „Warszawscy Stompersi”;

Przed przebudową węzła komunikacyjnego na Kaponierze

Prasę centralną obiegły ostatnio relacje opisujące przygotowania do przebudowy w Warszawie skrzyżowania al. Jerozolimskich z ul. Marszałkowską. Jak wiadomo, trzeba tu było na czas budowy ronda ułożyć nowe torowiska tramwajowe, omijające plac przyszłych robót drogowych.

Podobna operacja czeka Poznań najdalej chyba za dwa lata, kiedy w decydującym stadium wejdzie przebudowa skrzyżowania ul. Roosevelta z ul. Zwirzyńskiej i dojazdem do Mostu Uniwersyteckiego. Niestety, Poznań jest w gorszej sytuacji niż stolica. Na miejscu przyszłej przebudowy mniej jest wolnej przestrzeni. Ponadto — przez Kaponierę przebiega w naszym mieście procentowo więcej linii tramwajowych niż przez wspomniane skrzyżowanie w Warszawie.

Z uwagi na to, że węzeł uniwersytecki musi być czynny przez cały czas trwania robót modernizacyjnych, już teraz specjaliści opracowują plany układu torowisk MPK i innych przejazdów na czas szczytu przebudowy. Jak się dowiadujemy, Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni, Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego i Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przeprowadziły już wstępne konsultacje w tej sprawie. Na wyniki i konkretne propozycje w postaci dokumentacji roboczej trzeba będzie jeszcze poczekać. (c)

Bez osobistego przybycia

Ankietowa forma rejestracji przedpoborowych

Wydziały spraw wewnętrznych prezydium dzielnicowych rad narodowych w Poznaniu oraz biura gromadzkie i miejskie prezydium rad narodowych w powiatach kolskim, kosińskim i ostrowskim przeprowadzą w okresie od 20 listopada do 20 grudnia br. rejestrację przedpoborowych mężczyzn urodzonych w 1951 roku stosując nową formę polegającą na przesłaniu zainteresowanym przedpoborowym ankiet do wypełnienia.

Ankiety te po wypełnieniu przedpoborowi zwracają organom administracyjnym, od których je otrzymali. Na podstawie prawidłowo wypełnionych ankiet wymienione organy administracyjne zarejestrują przedpoborowych i przekażą im potwierdzenie zgłoszenia się do rejestracji.

W ten sposób po raz pierwszy przeprowadzi się rejestrację przedpoborowych bez potrzeby wezwania do osobistego zgłoszenia się we właściwym organie administracji.

Urzędy spraw wewnętrznych prezydium Rady Narodowej Poznania i Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu proszą zainteresowanych o dokładne i czytelne wypełnienie wszystkich rubryk zawartych w ankiecie. Otrzymanie ankiety niedbale lub niedokładnie wypełnionej spowoduje konieczność wezwania zainteresowanego do osobistego zgłoszenia się w wydziale spraw wewnętrznych lub biurze gromadzkich i miejskich rad narodowych do celu uzupełnienia brakujących danych w ankiecie.

W pozostałych powiatach i miastach wydzielonych województwa poznańskiego rejestracja przedpoborowych przeprowadzona będzie na dotychczasowych zasadach.

Nieotrzymanie ankiety, bądź wezwania imiennego nie zwalnia przedpoborowego od obowiązku dopełnienia rejestracji przedpoborowych (w terminach ustalonych w obwieszczeniach) przez osobiste zgłoszenie się do rejestracji we właściwym wydziale spraw wewnętrznych, biurze gromadzkim lub miejskim Prezydium Rady Narodowej. (na)

20 „Drugi wieczór z lutnią” opr. A. Jasniaka; 21.30 Tańczymy przy dźwiękach orkiestry; 22.05 Ogólnopolskie wiad. sport. i wyniki Toto-Lotka; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką; 23.48 Gra Zespół „Hagaw”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 22; 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 14.05 Przeboje na start; 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia aud. J. Zakrzewskiego; 14.45 Francuska piosenka w naturze i karykaturze — opr. Z. Gajewska; 14.50 Karłowicz; 15.05 „Miasto marzeń” — opow. fantast.-naukowe — Roberta Shekley’a; 15.25 Zwierzenia prezentera aud. O. Adrianskiego; 15.50 Historyjki o bieżących w posłonce; 16.0 O pię kność — aud. J. Zadrońskiego; 16.50 Jazzowy happening; 16.50 Przyjaciel — gawęda I. Smiałowskiego; 17 Niedziela rytmu; 17.30 „Sokół Maltański” — odc. 1 pow. Dashiella; 17.40 Mój magnetofon; 18.05 Polonia śpiewa — mag.; 18.35 telmeni żyja dłużej — mag.; 18.35 Kronika zespołu Nowi; 19 „Lew” — słuch. Feliksa Fala; 19.25 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 19.50 „Zeszłego roku w Cichociemku” wiodem 20. Symfonia e-moll; 20.55 Bal kapitański; 21.25 Melodie z autografem S. Mikulskiego; 21.50 Wolfgang Amadeusz Mozart — „Uprowadzenie z Seraju”; 22.08 Zespół The Seekers; 22.20 Wspomnienia i anegdoty o naszych mistrzach; 22.35 Firmowa mieszanka kabaretowa; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Gra i śpiewa zespół „Los Chavales de Espana”.

TELEWIZJA

SOBOTA: 8.05 — „Oczy miłości” — film fab. prod. franc.; 9.55-10.25 — Dla szkół — Geografia (kl. VII); „Syberia”; 11.55-12.25 — Zoologia (kl. VII); „Jamo chłony”; 14.15 — TV Kurs Rolniczy: „Suszy ziemniaczany w ro-zwinięciu zwierząt”; 14.50-15.10 —

Szkoła 80-latka otrzymała imię i sztandar

Po raz pierwszy Szkoła Podstawowa nr 7 przy ul. Słowackiego, która istnieje w Poznaniu 80 lat otrzymała wczoraj sztandar. Na uroczystość, która odbyła się w kinie „Grunwald”, przybyli m.in. przewodniczący Prezydium DRN Jeżyce — T. Galiński, sekretarz KD PZPR — R. Dąbrowski, przedstawiciele wojska, oraz grono nauczycielskie i rodzice.

Przekazanie sztandaru połączone było z nadaniem szkole imienia Bolesława Chrobrego. Sztandar ufundowały komitety: Rodzicielski i Opiekunicy

Koncert Zespołu Perkusyjnego

W poniedziałek, 17 bm. w auli UAM o godz. 19.30 odbędzie się koncert Poznańskiego Zespołu Perkusyjnego pod kierownictwem Jerzego Zgodzińskiego.

Poznański Zespół Perkusyjny rozpoczął swoją działalność artystyczną w sezonie 1963/64. Od tej pory wielokrotnie koncertował przed publicznością krajową, występując regularnie w audycjach radiowych i przed kamerami telewizji, odbył tournée koncertowe w Danii (1955) i Czechosłowacji (1966). Koncertował również w ZSRR (Wilno) w maju br.

Zespół składa się z 6 perkusistów i jednego pianisty, jednakże zależnie od wymagań partytury w poszczególnych wykonaniach biorą udział także inni instrumentalści (lub wokaliści). Wzbogaca to charakter koncertów. Repertuar zespołu jest bogaty i różnorodny. (na)

Zebrań wyborcze w Lidze Kobiet

Obecnie, po 4-letniej kadencji, odbywają się w Poznaniu i województwie zebrań sprawozdawczo-wyborcze Ligi Kobiet. Na razie nowe władze wybrano w kilku miejskich i powiatowych organizacjach LK.

W Poznaniu — jako pierwsza — odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza na Grunwaldzie. Uczestniczyło w niej około 50 delegatów. Na przewodniczącą nowego zarządu w tej dzielnicy wybrano ponownie H. Sobczyk. (a)

Wystawa rysunków o oszczędzaniu

Kilkanaście szkół z powiatu poznańskiego uczestniczyło w konkursie rysunkowym na temat oszczędzania, ogłoszonym w październiku br. przez Powiatowy Komitet Upowszechniania Oszczędności i Oddział PKO w Poznaniu.

Plonem tego konkursu jest zorganizowana ostatnio wystawa około 50 najlepszych rysunków. Wystawę, mieszczącą się w holi I piętra PKO przy Placu Wolności 3, zwiedzać można codziennie, z wyjątkiem niedziel, w godz. od 8 do 15. (na)

Meeting filatelistów

Z okazji Wystawy Filatelistycznej „25-lecie MO i SB”, Klub Filatelistów Olimpijczyków organizuje Meeting Filatelistów Olimpijczyków, który odbędzie się w Poznaniu w niedzielę 16 bm. o godz. 11 w sali Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej 22. Na zjeździe można będzie nabyć kopertę okolicznościową. Czynne będzie również stoisko pocztowe ze stemplem okolicznościowym Meetingu. (na)

odpowiadamy

Wiesława Ciechowicz — Radzimy zwrócić się do ZBoWiD-u w Poznaniu ul. A. Lampego 10.

(2472)

M. A. — Należy się zwrócić do Komitetu Uczelnianego ZMS przy Politechnice, (2563)

Lisicki, Poznań. — Mój Pan zinteretował nasze zastrzeżenia. Podawaliśmy przykład tylko dwóch przejazdów, a nie całej trasy. Za list dziękujemy. (2528)

INFORMUJEMY

W niedzielę 16 bm., o godz. 12.15 w gmachu Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka Stary Rynek 3 (Odchwał) zostaną wyświetlone filmy: „Akt oskarżenia”, „Brunatne cienie”.

W Klubie Zarządu Dzielnice Ligi Kobiet Jeżyce, ul. Dąbrowskiego 93 pełnią dyżury radne DRN Jeżyce, przyjmując mieszkańców dzielnicy, zgłaszających wnioski i uwagi pod adresem DRN. Dyżury odbywają się w każdą niedzielę, w godz. 17 — 18. Wójewódzka Komisja Historyczna Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych, zwraca się z prośbą do wszystkich b. działaczy Związku Młodzieży Polskiej, P. O. „Służba Polsce” i Związku Harcerstwa o podanie swoich aktualnych miejsc zamieszkania pod adresem: Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej, Poznań, Plac Wolności 18 (Kom. Hist.).

TV zastrzega prawo do zmian.